POZNAJMY SPORT RADZIECKI – str. 3

Plan pracy sportu związkowego str. 5

Liga koszykowa wystartowała

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK III NR 89 (223) PONIEDZIAŁEK 7 LISTOPADA 1949 CENA 15 ZŁ

„Droga do rekordu"

„Kurs przeszkolenia zawodowego w turystyce" str. 6

Górnik z Radlina - Garbarnia 4:2 (1:1)

Polska—Albania 2:1 (1:0)

Warszawa (tel.) Pierwszy międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Albania, rozegrany w niedzielę w Stolicy Polski, zakończył się zwycięstwem naszej reprezentacji w stosunku 2:1 (1:0). Bramki dla Polski zdobyli: Cieślik i Kohut, dla Albanii Borici.

Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu meczu w opracowaniu dr Stanisława Mielecha, St. Piotrowskiego i Michała Wierzbowskiego na str. 2.

W Rocznicę Rewolucji Październikowej



[illegible]

Nowe rekordy światowe lekkoatletów radzieckich

[illegible]



[illegible]

„Torpedo" zdobywa puchar

[illegible]

Sport polski w planie 6-letnim

[illegible]

Unaocznienie KF

[illegible]

Spartakiady

[illegible]

CIĄG DALSZY NA STR. 2



Teodor Wanin — ZSRR [illegible]

Hokeiści polscy rozpoczęli sezon

Ołomuniec—Legia Warszawa 6:2

(1:1 2:0 3:1)

[illegible]

Święto Kultury Fizycznej

[illegible]

Ostatnie wyniki pięściarskie na stronie 4

Niedzielny mecz z Albanią

„...zwycięstwo Rewolucji Październikowej oznacza gruntowny przełom w historii ludzkości, gruntowny przełom w losach dziejowych kapitalizmu światowego, gruntowny przełom w ruchu wyzwoleńczym proletariatu światowego, gruntowny przełom w sposobach walki i formach organizacji, w życiu codziennym i tradycjach, w kulturze i ideologii mas wyzyskiwanych całego świata.

Oto główna przyczyna, dla której Rewolucja Październikowa jest rewolucją o charakterze międzynarodowym, światowym“.

STALIN

Dr Stanisław Mielech

Ocena obu drużyn

Zwycięstwo Polski nad Albanią w stosunku 2:1 (1:0), nie wypadło bynajmniej naszej reprezentacji w najlepszym meczu. Zbyt dużo bowiem sytuacji było nie wykorzystanych i zbyt mało mieliśmy w nim zawodników na poziomie klasy międzynarodowej, podczas gdy nasz przeciwnik nie przedstawiał się specjalnie groźnie i powinien był odjechać do domu z większą porcją bramek. Nieszczególny poziom gry sprawił też, że mecz nie był zbyt interesujący, a rehabilitacja za Witkowice wypadła mdło.

Na footbalu albańskim znać wpływy stylu [illegible], jednakowoż atakom naszych gości brakło [illegible] żywiołowości i ciągu na bramkę. Technicznie Albańczycy są dość zaawansowani, w defensywie twardzi, pomocnicy grają według najlepszych wzorów, kombinując ze sobą i celnie oddają piłki atakowi, lecz i na tym trzeba zakończyć wyliczanie ich zalet.

W starcie Albańczycy ustępowali nam wyraźnie. Atak gości w całości był mało ruchliwy, bez przeboju i nie umiał sobie wyrobić czystej pozycji do strzału. System jego gry oparty jest na wzorze WM, obrońcy pilnowali naszych skrzydłowych, ale w wirze walki szło jak Bóg dał.

Drużyna nasza zyskała dużo przez udział łódzkiej pary Baran — Hogendorf. Zawodnicy ci rozumiejąc się doskonale celnymi podaniami zdobywali teren i stwarzali niebezpieczne sytuacje pod bramką przeciwnika. Na lewym skrzydle szło gorzej, nie było to jednak winą Wiśniewskiego. Pomoc zadowoliła w defensywie, gra jej dla ataku stoi jednak jeszcze poniżej poziomu międzynarodowego. Obrona wywiązała się ze swego zadania bez zarzutu.

Zwycięstwo nasze jest zupełnie zasłużone. Mecz niepotrzebnie obfitował w faule, których ofiarą padł Baran. Sędzia p. Nemcowsky choć gwizdał dużo, ostrej gry nie potrafił ukrócić. Widzów 30.000.

Z drużyny gości jako linia najlepiej wypadła pomoc Shatiri, Liambi i Kavaja. Z niebezpiecznych sytuacji umieli oni wyprowadzać piłkę krótkimi celnymi podaniami, by ją następnie zaserwować napastnikom. Na dobrym poziomie stała również gra trójki obronnej, natomiast w ataku jeden Borici był widoczny dzięki udałym wózkom. W strzałach jednak i on zawodził.

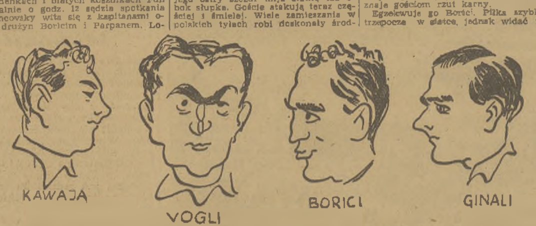
Z drużyny polskiej na najlepsze noty zasługują Baran, Hogendorf, Parpan, Barwiński i Gędłek. Z pozostałych nikt nie zawiódł zupełnie, jednak nikt nie wzbił się ponad przeciętność. Baran zadziwiał ciągiem na bramkę, bogactwem wyjść z trudnych taktycznych sytuacji, dzięki którym gra przybierała niespodziewane zwroty. Również Hogendorf wykazał ciąg na bramkę. W momentach, gdy Polska miała przewagę, łodzianin wykazał zmysł taktyczny, trzymając się linii, skąd posyłał niebezpieczne centry. Parpan grał lepiej, niż przeciwko Bułgarii. Był bardziej ruchliwy, nie kiksował, a kiedy Polska zepchnęła przeciwników na ich połowę, zgodnie z zasadami taktyki, poszedł do przodu. Gędłek i Barwiński rozporządzali szybkością, by zahamować zapędy skrzydłowych albańskich. Spełnili swoje zadania na dobrze w plusach. Borucz grał do przerwy b. dobrze, obronił b. przytomnie jeden bliski strzał i górne piłki pewnie wyłapywał. Przy rzucie karnym ode-grał niewyraźną rolę. Po chybieniu piłki wylegiwanie się na ziemi i robienie „smutnego trupa“, gdy piłka jest w grze — to nie jest maniera, która mogła by mu zapewnić stałe miejsce w reprezentacji. Cieślik miał jeden ze słabszych swych meczów. Nie umiał wykorzystać Wiśniewskiego, nie pilnował pozycji przy centrach Hogendorfa — co jedno mogło mu zyskać sławę i rozstrzygnąć o wyniku. Bramka, zdobyta przez niego głową, była jednak pierwszorzędnym „kunsztstykiem“.

Debiut Wiśniewskiego wypadł b. interesująco. Wprawdzie w strzałach gracz ten dwukrotnie zawiódł, niemniej jednak wykazał ciąg na bramkę rasowego skrzydłowego i zamienienie go na Mordarskiego było typową zamianą przysłowiowego stryjka. Mordarski taktycznie grał źle, pchając się do środka w momentach stałej przewagi naszej drużyny i ułatwiając przeciwnikom obsławianie. Zasługą jego, jak i Kohuta było spreparowanie 2 bramki. Świcarz był najsłabszym z kwintetu. Był on nielitościwie faulowany przez Liambiego, odpłacał mu pięknym za nadobne, gra jednak na tym niczego nie zyskiwała.

Stanisław Piotrowski

90-minutowy film z meczu

O godz. 11.58 wybiegły na boisko Stadionu WP obie jedenastki. Goście w czarnych spodenkach i [illegible] koszulkach Polacy w czerwonych spodenkach i białych koszulkach. Punktualnie o godz. 12 sędzia spotkania Nemcovsky wita się z kapitanami obu drużyn Boricim i Parpanem. Lo-



Czołowi piłkarze reprezentacji Albanii.

sowanie boiska przynosi Albańczykom w pierwszej połowie grę z silnym wia[illegible].

Dwie minuty po godz. 12 gwizdek sędziego oznajmia początek gry i Polacy przeprowadzają błyskawiczny atak lewym skrzydłem, który zatrzymują jednak obrońcy gości, posyłając piłkę w aut. Albańczycy odpowiadają teraz szybkim kontratakiem i już w pierwszej minucie notujemy pierwszą interwencję Borucza. Polacy znowu przerzucają piłkę na połowę gości, jednak atak ich zostaje powstrzymany faulem na Baranie. Suszczyk bije wolny, który przejmuje Cieślik i wali z woleja na bramkę. Ułamek sekundy emocji i... noga obrońcy przypadkowo nadstawiona wyjaśnia sytuację.

Albańczycy mają na razie przewagę w postaci naturalnego sprzymierzeńca wiatru. Dość powiedzieć, że piłka wybita przez bramkarza Albanii, gnana przez wiatr, przeleciała całe boisko i wylądowała za bramką polską.

Mecz zapowiada się nudnie. Piłka chodzi po środku boiska, zrzadka przekraczając obie linie pola karnego. W 8 min. silny strzał na bramkę Borucza wykonuje z odległości 30 m Ginali, jednak na szczęście piłka mija słupek o dobrych kilka metrów. W 2 minuty później Hogendorf po ładnej kombinacji z Baranem i solowym biegu centruje lecz niestety noga Wiśniewskiego mija się z piłką.

Dopiero w 16 minucie pada pierwsza bramka dla Polski. Wiśniewski bije rzut wolny za faul na sobie, strzał przejmuje na głowę Cieślik i skierowuje w prawy róg bramki. Bramkarz gości zdezorientowany zmia-ną kierunku lotu piłki, nie usiłował nawet interweniować.

W 17 min. Baran ma doskonałą okazję na podwyższenie wyniku, jednak jego ostry szczur mija siatkę tuż obok słupka. Goście atakują teraz częściej i śmielej. Wiele zamieszania w polskich tyłach robi doskonały środ-kowy napastnik (przydałby się nam taki Borici, który ustawicznie zmienia pozycje i jest tym trudniej uchwytny). W 18 minucie Borici strzela ostro i zdawałoby się nieuchronnie w lewy górny róg, jednak Borucz sobie tylko znanym sposobem wyłapuje efektownie piłkę. W minutę po tym Baran wypuszcza Hogendorfa, ten pro-wadzi piłkę po linii autowej, następnie centruje pod bramkę a tam czeka już Wiśniewski. I tym razem silny strzał Polaka bramkarz Vogli choć z trudem, obronił na korner. Rzut z rogu przeniósł Wiśniewski ponad bram-[illegible].

Teraz następuje chwilowy okres przewagi atakujących gości. Hasający po całym boisku Borici kilka razy stwarza zamieszanie w naszych liniach obronnych. I znowu możemy zanotować dwie bardzo efektowne interwencje Borucza, który doskonale ustawia się do piłki i nieomylnie wyłapuje silne strzały.

W 30 min. jeszcze jedna, wydawałoby się murowana okazja: Hogendorf wypuszcza Barana na skrzydło, ten centruje do Cieślika a Ślązak wali bez zastanowienia na bramkę. Gdyby nie chybił dosłownie o przysłowiowe milimetry, Vogli musiałby wyjąć piłkę z siatki.

Kilka anemicznych ataków z obu stron likwidują bądź obrońcy, bądź dobrze usposobieni bramkarze. W ostatniej nieomal minucie przed przerwą Cieślik wypuszcza do przodu Świcarza, ten idzie sam na bramkarza, mając 2 m przewagi nad gonią-[illegible] Polak zostaje sfaulowany, na co sędzia nie reaguje. Świcarz traci szybkość i wtedy doganiają go obaj obrońcy i wraz ze środkowym napastnikiem odbierają piłkę na polu karnym.

Gwizdek sędziego ogłasza przerwę przy stanie 1:0 dla Polski.

Pierwsza połowa poza może kilkoma zagraniami na samym początku była bardzo słaba i przypominała chwilami gorszej klasy mecz ligowy. Na poziomie stanęli jedynie obaj bramkarze, Parpan jako stoper i środkowy napastnik Albanii Borici.

Po przerwie goście za wszelką cenę chcą wyrównać grając przy tym zbytecznie ostro. W pierwszych dwóch minutach notujemy dwa strzały Polaków: Barana i Wiśniewskiego oraz kilka szybko zlikwidowanych akcji Albańczyków. W 3 minucie po kornerze bitym na bramkę polską, grupuje się przed Boruczem kilku graczy obu drużyn, zawzięcie i bezładnie kopiących piłkę. W pewnym momencie Borucz usiłuje ją chwycić potrącony jednak przez gracza Albanii pada, a jeden z Polaków (czy nie Barwiński) dotyka piłki ręką, za co sędzia przyznaje gościom rzut karny.

Egzekwuje go Borici. Piłka szybko trzepocze w siatce, jednak widać że gdyby Borucz nie był oszołomiony upadkiem, kto wie czy nie obroniłby karnego jak to robił już kilkakrotnie na spotkaniach ligowych. Oba zespoły pragną teraz zdobyć zwycięską bramkę. Nie zwraca się już zatem uwagi na styl czy poziom gry a najmniej na kości przeciwnika i wszyscy walą hurra na bramkę. Kilka ładnych akcji Polaków (Baran Świcarz, Wiśniewski) kończy się przeważnie autami — stara wada. Dość groźny był również dla Vogli wolny Parpana w 10 min., który w ostatniej chwili przeszedł nad poprzeczką.

Gra staje się coraz bardziej zażarta i równocześnie emocjonująca. Oba zespoły widzą że zwycięży ten, kto pierwszy strzeli bramkę. Kilka razy było niebezpiecznie, zwłaszcza po „kiksach“ lub „bombach“ Barwińskiego ale Parpan był zawsze jak zresztą od początku meczu na stano-[illegible].

Przy olbrzymim dopingu publiczności w 42 min. Kohut, który w międzyczasie wszedł za kontuzjowanego Barana strzela nie do obrony. Wynik 2:1 dla Polski.

Składy drużyn

POLSKA: Borucz, Gędłek — Barwiński, Suszczyk — Parpan — Wieczorek, Hogendorf — Baran (Kohut) — Świcarz — Cieślik — Wiśniewski (Mordarski).

ALBANIA: Vogli, Bouci — Shagivi, Spahiu — Lambi — Kavaja, Parpani — Sinali — Borici — Bicaku — Teliti.

Michał Wierzbowski

Opinie kierowników i graczy

PREZES PZPN INŻ. PRZEWORSKI: Goście zagrali bardzo dobrze, nasi zaś, jak zwykle, ambitnie i z wolą zwycięstwa. Piłkarze albańscy umieją dużo, a pod względem technicznym przewyższają naszych zawodników.

MJR. SZNAJDER: Gra była nieco za ostra. Zwycięstwo wywalczono b. ciężko. Goście byli lepsi technicznie w polu, ale nie potrafili wykorzystać sytuacji podbramkowych. U nas wyróżnił się Parpan.

BORICI (ALBANIA): Gra była otwarta, dynamiczna i na dobrym poziomie. W drużynie polskiej najlepiej podobali mi się Parpan, Świcarz i Borucz. U nas dobrze zagrali Bicaku, Spahiu i Ginalli. Sędzia obiektywny, ale za ostry.

PARPAN: Wygraliśmy zasłużenie. Cała drużyna grała lepiej, niż w Witkowicach. W drużynie albańskiej najlepszy Borici i Ginalli.

GĘDŁEK: Zwycięstwo nasze zasłużone. Ostre tempo, narzucone przez grających z wiatrem Albańczyków wytrzymaliśmy dobrze. U nas dobrze zagrali: Parpan, Barwiński i Hogendorf. Albania zawdzięcza porażkę niedyspozycji strzałowej napastników.

ŚWICARZ: Gdybyśmy grali dołem, byłoby więcej pozycji do strzałów i rezultat spotkania mógłby wyglą-[illegible].

HOGENDORF: Zadowolony jestem, że ostatnie spotkanie międzypaństwowe zakończyło się naszym zwycięstwem. W drugiej połowie mieliśmy dużą przewagę i tylko zbyt nerwowa gra ataku, który dążył za wszelką cenę do zwycięstwa, uniemożliwiła zdobycie lepszego wyniku cyfrowego. U gości podobał mi się środkowy napastnik, który przypomina swą grą Laskowa.

SUSZCZYK: Wygraliśmy zasłużenie. Albańczycy grają lepiej od Czechów. Podobał mi się środkowy napastnik i bramkarz. Sędzia obiektywny, ale rzut karny był chyba podyktowany niesłusznie.

WIECZOREK: Lepiej się grało niż w Witkowicach. Atak kombinował więcej i lepiej. Goście przewyższali nas pod względem wyszkolenia technicznego i bardzo dobrze robili zmiany pozycji w napadzie

Tegoroczny bilans spotkań międzypaństwowych

Na niedzielnym meczu Polska — Albania piłkarze nasi zakończyli tegoroczne spotkania międzypaństwowe. Spotkań tych mieli oni ogółem 8, po za tym 4 mecze rozegrała reprezentacja B a dwa mecze reprezentacja juniorów.

Pierwsza reprezentacja wygrała dwa mecze, resztę przegrała. Ogólny stosunek bramek 9:17 na naszą nieko-[illegible].

W poszczególnych zawodach wyniki były następujące.

8.5 z Rumunią 1:2 (w Bukareszcie)
18.7 z Danią 1:2 (w Warszawie)
10.7 z Węgrami 2:5 [illegible]
2.10 z Bułgarią 3:2 (w Warszawie)
30.10 z CSR 0:2 (w Witkowicach)
6.11 z Albanią 2:1 (w Warszawie)

DRUŻYNA B

8.5 z Rumunią B 1:2 (w Warszawie)
10.7 z Węgrami B 0:3 (we Wrzeszczu)
9.10 z Bułgarią B 1:0 (w Sofii)
30.10 z Czechosł. 2:1 (w Poznaniu)

Razem 4 mecze; 2 przegrane; 2 wygrane; stosunek bramek 4:6 na naszą niekorzyść.

JUNIORZY

10.7 z Węgrami 2:6 (w Debreczynie)
31.10 z CSR 0:1 (w Pradze)

Eryk Kurek

Pierwsze starcie najlepszych drugoligowców

Garbarnia ulega Górnikom

na boisku w Rybniku

RYBNIK. (tel) Spotkanie dwóch leaderów II Ligi o tytuł mistrza odbyło się w Rybniku i przyniosło zasłużone zwycięstwo drużynie Górnika 4:2 (1:1). Garbarnia wystąpiła bez kontuzjowanego Parpana II i Kalicińskiego, gospodarze zaś bez Zdrzałka. Zagrali oni bardziej bojowo i ambitnie niż ich przeciwnik, stosując raz górne, raz dolne podania, wprowadzając tym w błąd linie defensywne Garbarni. Nie jest to zbyt wyszukany sposób walki, nie mniej jest on bardzo skuteczny, o czym świadczy sam wynik me-[illegible].

Krakowianie stanowią zespół wyrównany, bez słabszych ale i bez wybijających się jednostek. Technicznie górowali oni nad górnikami, jednak ich atak zawiódł strzałowo, stosując poza tym niepotrzebnie grę wszerz, ładną może dla oka, ale mało skuteczną.

W zespole radlińskim wyróżnił się bramkarz Pojda, broniąc ofiarnie i szczęśliwie. W obronie Bober wypadł lepiej niż mało zaawansowany technicznie Pytlik. Pomoc niedostatecznie wspierała akcje ataku. Grzegoszczyk okazał się zawodnikiem przereklamowanym, popełniając kilka poważnych kiksów, zdarzających się jedynie młodzikom. Najsilniejszą częścią drużyny był atak, w którym najlepiej spisał się nowy nabytek Szleger, inicjator wszelkich akcji i zdobywca trzech bramek. Dobrze również grał pracowity jak zwykle Franke. Ze skrzydłowych lepszym był Sauer.

W Garbarni bramkarz Jakubik zagrał dobrze. Usunięcie go po trzeciej bramce przez kierownika drużyny, wydaje się niezrozumiałe. Z obrońców Jodłowski grał lepiej niż skłonny do faulowania Pikulski. Z pomocników na wyróżnienie zasługuje Bieniek, który imponował wspaniałymi rzutami bocznymi. Lasiewicz nie bardzo orientuje się w roli stopera, popełniając rażące błędy. W napadzie obaj skrzydłowi: Młynarczyk i Glajcar wypadli lepiej, niż pozostała trójka. Nowak zademonstrował grę efektowną, zatracił on jednak swą szybkość i przebojowość.

PRZEBIEG GRY: Do przerwy krakowianie grają z wiatrem. W 5 min. Glajcar wystawił Nowaka, który bombą z 20 m zdobywa prowadzenie. Od tej chwili [illegible]

Piłkarstwo w okręgach

Opolska klasa A

ZABRZE. Siódma niedziela rozgrywek opolskiej klasy A przyniosła niespodziankę w postaci porażki leadera grupy II Budowlanych Opole na własnym boisku ze Stalą Bobrek.

GRUPA I

KOLEJARZ GLIWICE — ZWIĄZKOWIEC RACIBÓRZ 9:0 (6:0). Przygniatająca przewaga drużyny Kolejarza, dla której bramki zdobył cały atak.

GÓRNIK GLIWICE — OGNIWO NYSA 5:0 (3:0). Bramki zdobyli: Werner 3, Myszka i Wider po 1. Widzów około [illegible].

KOLEJARZ OPOLE — POLONIA IB BYTOM 1:5 (0:3). Gra na b. niskim poziomie. Bramki zdobyli: dla Polonii — Salik 3 i Bucza 2; dla pokonanych — Borek. Sędziował ob. Dobrza[illegible].

UNIA RACIBÓRZ — STAL GLIWICE 4:1 (3:1). Niespodziewana porażka Stali w Raciborzu.

Górnik Zabrze	6	10	14:4
Kolejarz Gliwice	7	10	31:15
Unia Racibórz	7	10	26:13
Włókniarz Prudnik	6	8	16:10
Stal Gliwice	6	8	15:10
Polonia Ib Bytom	7	7	20:13
Górnik Gliwice	7	6	14:14
Ogniwo Nysa	7	6	9:21
Związkowiec Racibórz	3	3	11:33
Polonja Głubczyce	6	2	7:17
Kolejarz Opole	6	2	11:31

[illegible]A II

BUDOWLANI OPOLE — METAL BOBREK 0:1 (0:0). Strzelcem zwycięskiej bramki był Krahczyk. Widzów 2.000.

KOLEJARZ KLUCZBORK — DROŻDŻOWNIA WOŁCZYN 2:2 (1:1). Mecz dwóch outsiderów zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym.

CHEMIK ZDZIESZOWICE — GÓRNIK MIKULCZYCE 2:2 (2:1).

ZAGRODA LUBLINIEC — GÓRNIK BISKUPICE 2:1 (1:1).

STAL ZAWADZKIE — GÓRNIK MIECHOWICE 2:1 (2:1). Bramki zdobyli: dla Stali Krawiec i Pluta.

Budowlani Opole	7	11	27:4
Górnik Mikulczyce	6	9	16:9
Stal Bobrek	7	9	12:7
Stal Zawadzkie	6	8	11:7
Górnik Biskupice	6	7	15:8
Górnik Miechowice	6	6	10:11
Zagroda Lubliniec	6	6	11:14
Chemik Zdzieszowice	6	5	7:20
Górnik Ib Szombierki	6	4	6:14
Drożdżownia Wołczyn	7	2	8:20
[illegible]	7	1	8:23

A klasa Częstochowy

CZĘSTOCHOWA. (tel.) O mistrzostwo klasy A rozegrano w niedzielę następujące spotkania: Związkowiec Częst. — Gwardia Częst. 1:1 (0:0); Stal Częst. — Stal Radomsko 3:3 (1:0); Związkowiec Radomsko — Kolejarz [illegible]

Stal Radomsko	4	6	14:9
Gwardia Częstochowa	3	4	7:1
Związkowiec Radomsko	3	4	7:4
Związkowiec Częst.	4	4	11:11
Stal Częstochowa	3	4	10:11
Gwardia Wieluń	3	2	3:7
Kolejarz Częstochowa	4	1	5:14

* * *

Cracovia — Tarnovia 6:2 (1:1)

KRAKÓW (Tel.) W towarzyskim meczu rozegranym w niedzielę Cracovia pokonała Tarnovię 6:2 (1:1). Obie drużyny wystąpiły bez reprezentacyjnych [illegible].

Bramki dla Cracovii zdobyli: Rożkowski II — trzy, Bobula dwie i Oświat jedną, dla Tarnovii: Rolik III Pirych po jednej. Sędziował ob. Bil[illegible] z Krakowa.

Stal Sosnowiec — AKS Chorzów 2:2 (2:2)

SOSNOWIEC. Rozegrany w Sosnowcu mecz między miejscową Stalą a chorzowskim pierwszoligowcem zakończył się po wyrównanej grze wynikiem remisowym 2:2 (2:2). Dla gospodarzy bramki zdobył Słota i Powała, dla chorzowian Czyż i Kulig. W pierwszej połowie gra obu zespołów była równa, dopiero w drugiej połowie AKS wykazał swoją klasę. Widzów 10.000.

Sport polski w planie 6-letnim

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

kiedy będą zarazem mistrzostwami Polski. W pierwszym roku spartakiada zimowa (Zakopane) obejmie 4 konkurencje, letnia zaś (Warszawa) odbędzie się w 12 gałęziach sportu. Dotychczasowy system rozgrywek mistrzowskich ulegnie zmianie.

W zakresie imprez międzynarodowych oprócz zawodów międzypaństwowych i międzynarodowych odbywać się będzie z zagranicą wymiana literatury fachowej, oraz w celach szkoleniowych, wymiana trenerów, sędziów i zawodników. Wyszkolenie kadry reprezentacyjnej i sędziów spocznie na Zw. Sportowych, stałe szkolenie zawodników wszystkich klas należeć będzie do zrzeszeń sportowych. Na obozy szkoleniowe kondycyjne i unifikacyjne przewidziano w samym tylko roku 1950 ponad 54 milionów zł.

5 klas sportowców

Aby umożliwić zawodnikom planowe podwyższanie kwalifikacji, zostanie wprowadzony podział sportowców we wszystkich dziedzinach na 5 klas (ekstraklasa I, II, III i najniższa — młodzieżowa). Subsydia dla Zw. Sportowych, które w tym roku osiągnęły już poważną sumę, w roku 1950 będą jeszcze wyższe, a pod koniec planu przeciętnie wzrosną dwukrotnie. Planowane na rok 1950 łączne subsydia na Związki — 228.697 tys. zł, osiągną w r. 1955 kwotę 460.601 tys. zł. Z dotacji został wyłączony boks i piłka nożna, jako samowystarczalne.

21 000 instruktorów

Szkolenie kadr instruktorskich, będzie 5-stopniowe (wstępne, podstawowe, średnie, wyższe i uzupełniające). Począwszy od 1954 r. studia WF w Poznaniu, Wrocławiu i Krakowie zamienione zostaną na 4-letnie Technicum WF. Wojewódzkie ośrodki KF staną się bazą szkolenia wstępnego dla wszystkich zrzeszeń. Szkolenie podstawowe dla własnych potrzeb będą przeprowadzały Centralne Ośrodki KF poszczególnych organizacji. Ponadto powstaną centralne ośrodki GUKF-u. Na szkolenie w roku 1950 przewidziano ogółem 112 milionów zł. W latach następnych kwota ta będzie się stale powiększała o 25 proc. w stosunku do poprzedniego roku. Kadra instruktorska zatrudniona zawodowo w sporcie wzrośnie z 9 tys. do ponad 21 tys. w r. 1955 (o 237 proc.).

Dotychczasowe obiekty sportowe doprowadzone zostaną do maksymalnej używalności. Budownictwo prowadzone będzie przede wszystkim pod kątem widzenia rozwoju sportu masowego. W planie 6-letnim na inwestycje sportowe przewidziano 6,8 miliardów zł.

*

W drugim dniu obrad, odbyła się odprawa przedstawicieli Wojewódzkich Urzędów Kultury Fizycznej. Delegaci WUKF-ów zaznajomieni zostali z planem pracy na swoim terenie w myśl nowych wytycznych, jakie nakłada na wszystkie organizacje sportowe, zaplanowany rozwój w. f. w okresie najbliższych 6 lat.

Ostatni mecz w II Lidze

GRUPA PÓŁNOC

[illegible]	18	[illegible]	[illegible]
[illegible]	18	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	18	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	4	[illegible]

GWARDIA SZCZECIN — POMORZANIN 2:1 (1:1)

TORUŃ. (tel.) — Rozegrano tutaj ostatnie spotkanie o mistrzostwo II Ligi w grupie Północ pomiędzy Gwardią ze Szczecina a Pomorzaninem. Spotkanie, po interesującej grze przyniosło zwycięstwo Gwardii 2:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobył Mroczek, dla pokonanych — Kosobucki z karnego.

Sędziował Biernacik z Krakowa

Niedzielne wyniki zagraniczne — str. 4

Poznajmy sport radziecki

Nina Dumbadze
najlepsza dyskobolka świata

Kariera sportowa znakomitej miotaczki radzieckiej, to droga człowieka, który systematyczną, uporczywą i ofiarną pracą dąży do zrealizowania wytkniętego przed sobą celu. Rekord światowy w rzucie dyskiem jest niemal wyłącznie jej własną zasługą, gdyż w ciągu kilkunastoletniego treningu nie korzystała Dumbadze z pomocy jakiegoś wybitniejszego trenera.

Sport rozpoczęła uprawiać mniej więcej 15 lat temu. Posiadając doskonałe warunki fizyczne i wielkie zamiłowanie do ćwiczeń, wyróżniła się Dumbadze w czasie Spartakiady młodzieży szkolnej w Odessie, gdzie zajęła kilka pierwszych miejsc w biegach, skoku w dal, a także w konkurencjach pływackich i kolarskich. Trenowała wówczas bardzo dużo, wydając z siebie wszystkie siły. Doprowadziło to do tego, iż pewnego razu po fatalnym skoku, karetka pogotowia odwiozła ją do szpitala, gdzie przeleżała szereg miesięcy. Po wyzdrowieniu powróciła jednak do sportu, ale ze względu na nadwyrężoną nogę, poświęciła się wyłącznie rzutom dyskiem, które jej zdaniem są bardzo interesującą choć trudną konkurencją.

Że wybór dysku był szczęśliwy, świadczą najlepiej wyniki. W roku 1936 najlepszy wynik Niny Dumbadze wynosił 29,50, ale już w następnym sezonie poprawiła go kolejno na 37 m, 42 m 44 i 45,50 metrów. Zachęciło ją to bardzo. Rozpoczęła uciążliwe i metodyczne treningi, uzupełniane szczegółowym studiowaniem stylu najwybitniejszych miotaczy krajowych i zagranicznych.


[illegible]

Wykonała tysiące rzutów dla znalezienia, wyszlifowania i doprowadzenia do najwyższej doskonałości kompleksu ruchów, na które składa się technika rzutu dyskiem.

Nina Dumbadze wchodziła w skład lekkoatletycznej drużyny radzieckiej w r. 1946 na mistrzostwach Europy w Oslo. Doznała wówczas największego rozczarowania w swej karierze sportowej, gdyż mimo najlepszego przygotowania, doskonałej kondycji i zajęcia pierwszego miejsca, nie potrafiła zademonstrować przed elitą lekkoatletyczną Europy tego, co udało się jej kilka razy w Moskwie, Tyflisie, Kijowie i Tallinie, a mianowicie pobicie rekordu światowego Niemki Mauermeyer — 48,31 m.

Marzenie jej spełniło się jednak w kilka dni później w Sarpsborg (w północnej Norwegii), gdzie udało się po zawodach w Oslo drużyna radziecka. Dumbadze pobiła wówczas rekord światowy, osiągając fantastyczny wynik — 50,50 metrów. Wyczynem tym granica jej możliwości sportowych nie została jeszcze przekroczona, o czym świadczy wynik 53,25 m, osiągnięty na zawodach w Moskwie w r. 1948 (WK)

* * *

MOSKWA. Z Moskwy wyjechali do kraju reprezentanci Finlandii w zapaśnictwie, którzy rozegrali w Moskwie dwa mecze z zapaśnikami ra- [illegible] **kania zakończyły się porażką reprezentantów Finlandii. Spotkanie I drużyn obu państw przyniosło zwycięstwo zapaśnikom radzieckim 8:0, w meczu II drużyny natomiast reprezentanci ZSRR wygrali 6:2. W czasie swego pobytu w Moskwie zapaśnicy fińscy zwiedzili stolicę Zw. Radzieckiego oraz zapoznali się z rozwojem sportu i pracą radzieckich zrzeszeń sportowych.**


Sport w Związku Radzieckim stał się przywilejem mas ludowych. W zawodach i pokazach startują przedstawiciele wszystkich narodów radzieckich.

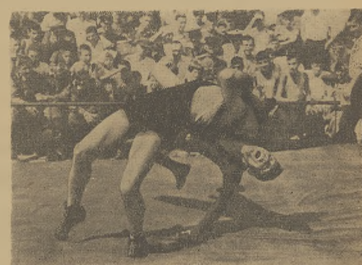
25 lat Zakładów Samochodowych im. Stalina
„Torpedo"
tegoroczny zdobywca pucharu

Historia radzieckiego przemysłu samochodowego datuje się od dnia 7 listopada 1924 r., kiedy to na Placu Czerwonym w Moskwie pojawiły się pierwsze samochody rodzimej produkcji „AMO — F — 15". Od małolitrażowych „AMO—F—15" do doskonałych pod każdym względem samochodów ciężarowych „ZIS 150", lekkich i wygodnych wozów osobowych „ZIS 110" i autobusów „ZIS 154" zrobiono olbrzymi krok na polu uprzemysłowienia kraju, osiągnięty przez czołowe przedsiębiorstwo ZSRR — Moskiewskie „Zakłady Samochodowe im. Stalina". Dziś samochody marki „ZIS" opanowały zupełnie rynek krajowy i wyparły całkowicie maszyny zagraniczne.

Ten olbrzymi rozwój radzieckiego przemysłu samochodowego stał się możliwy dzięki zbiorowemu wysiłkowi wszystkich pracowników tego przedsiębiorstwa, wśród których znajduje się wielu wybitnych sportowców, zrzeszonych w klubie sportowym „Torpedo". Liczne drużyny tego klubu, skupiające ponad 4500 pracowników, zrzeszonych w 23 sekcjach sportowych, znane są ze swych występów tak w kraju, jak i za granicą. Sportowcy „Torpedo" wykazali wysoką klasę i ducha bojowego w czasie swych startów w Polsce, Bułgarii, Francji, na Węgrzech i w innych krajach. Piłkarska drużyna „Torpedo" zajęła w roku bieżącym czwarte miejsce w zawodach o mistrzostwo kraju i zdobyła puchar ZSRR, zaś drużyna piłki wodnej mistrzostwo Moskwy. Jednym z najwybitniejszych zawodników „Torpedo" jest W. Uszakow, zdobywca wielu rekordów pływackich i tegoroczny mistrz ZSRR na „setkę". W szeregach „Torpedo" znajduje się ogółem 6 zasłużonych mistrzów sportu, 35 mistrzów sportu oraz ponad 350 wybitnych sportowców.

„Torpedo" rozporządza kilkoma salami bokserskimi, gimnastycznymi i halami do gier towarzyskich. W pierwszych szeregach przodowników pracy kroczy młodzież, wytężająca wszystkie swe siły, by sportowa opinia „Torpeda" nie ustępowała popularności, jaką cieszą się wyroby zakładów samochodowych.

(WK)


Gruzińscy zapaśnicy należą do czołowych przedstawicieli ciężkiej atletyki w ZSRR. Zapasy w stylu wolnym odpowiadają pod względem przepisów zapasom gruzińskim.

Sportowcy radzieccy w przeddzień Święta Rewolucji

MOSKWA. Sportowcy radzieccy uczczą 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej szeregiem pokazowych imprez sportowych, które w dniach 7 i 8 bm odbędą się we wszystkich większych miastach Związku Radzieckiego. W pokazach, które obejmować będą wszystkie dziedziny sportu, wezmą udział wszyscy czołowi zawodnicy i zawod[illegible]

Na boiskach i w parkach Moskwy odbędą się pokazy walk bokserskich propagandowe, zawody lekkoatletyczne, gimnastyczne, podnoszenia ciężarów, walki zapaśnicze itp.

W Leningradzie lekkoatleci, kolarze i motocykliści organizują biegi na przełaj na trasach zwycięskich pochodów wojsk rewolucyjnych. Na rzece Newie, obok historycznego krążownika „Aurora" odbędą się wielkie regaty wioślarskie z udziałem najlepszych wioślarzy.

Stadion „Dynamo" w Tyflisie będzie miejscem wielkich zawodów lekkoatletycznych, na których najlepsi zawodnicy i zawodniczki radzieckie podejmą próby pobicia rekordów ZSRR i świata w wielu konkurencjach. Po zawodach odbędzie się towarzyski mecz piłkarski między miejscowymi drużynami Dynamo i Spartak. Ta ostatnia jest tegorocznym mistrzem II Ligi piłkarskiej ZSRR.

Bilans sezonu

Moskwa. Tegoroczny sezon przyniósł sportowcom radzieckim bardzo bogaty plon. We wszystkich dziedzinach sportu wyczynowego ustanowili oni w tym roku 386 rekordów krajowych i 32 światowe. Najwięcej rekordów padło w lekkoatletyce — 118, przy czym 6 z nich przewyższa oficjalne rekordy światowe. Lepsze wyniki od rekordów światowych uzyskał Łotysz Liepaskalis w chodzie na 30 i 50 km i Smirnioka z Leningradu, która rzuciła oszczepem 53,41 m przewyższając dotychczasowy rekord światowy przeszło 5 m. Trzykrotnie w tym sezonie poprawiały rekord światowy w pchnięciu kulą miotaczki radzieckie: Sewriukowa, Andrejewa i Toczenowa. Jak wiadomo, ta ostatnia uzyskała najlepszy wynik — 14,86 m.

Na czołowe miejsce wśród rekordzistów tegorocznych wysunęli się ciężarowcy, którzy ustanowili 26 rekordów krajowych i 10 światowych. Sam Malcew poprawił 6 rekordów światowych, a Nowak 3 dalsze. Wyraźnie podwyższył się poziom pływactwa. W tej dziedzinie sportu ustalono w tym sezonie 51 rekordów krajowych, podczas gdy w ubiegłym roku poprawiono zaledwie 6 najlepszych wyników radzieckich. Poważne miejsce wśród tegorocznych rekordzistów zajmują także strzelcy z 28 rekordami krajowymi i 8 światowymi.

Czy jesteś członkiem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej?

Gimnastyka lecznicza w ZSRR

Stosowanie specjalnych ruchów i ćwiczeń fizycznych w celu przyśpieszenia powrotu chorego ustroju do stanu normalnego czyli „gimnastyki leczniczej" znane było w Chinach już na 3000 lat przed naszą erą. Tego rodzaju gimnastyka stosowana była później w starożytnej Grecji i Rzymie. W nowszych czasach gorącym propagatorem tej metody leczenia był twórca gimnastyki szwedzkiej P. Ling, który w r. 1840 wydał [illegible]

[illegible] osobie prof. P. F. Lesgafta, nie zdobyła jednak szerszego zrozumienia. Dopiero rząd radziecki w swej nieustannej trosce o zdrowie obywateli, stworzył warunki do szerokiego jej zastosowania w szpitalach, klinikach i sanatoriach przy rozmaitych chorobach chirurgicznych, wewnętrznych i zaburzeniach patologicznych. Wielkie zasługi na polu opracowania metodyki i propagandy tej gimnastyki położyli wybitni radzieccy uczeni prof. W. W. Gorinlewskij, I. M. Sarkizow-Serazini, B. A. Iwanowski i in.

Silnym bodźcem dla rozwoju gimnastyki leczniczej w ZSRR były doświadczenia zebrane w czasie wojny, kiedy ujawniło się jej olbrzymie znaczenie przy leczeniu urazów doznanych na polu walki przez żołnierzy Armii Czerwonej. Dzięki temu przyśpieszono znacznie powrót rannych do zdrowia.

Naukowe podstawy leczniczej kultury fizycznej są bezpośrednio związane z osiągnięciami klinicznymi. Leczenie samym tylko odpoczywaniem stosowane od dawien dawna, nie zadawalało [illegible] rego, któr[illegible] wyzdrowienia ulega opóźnieniu, gdyż cały jego organizm jest osłabiony na skutek wyłączenia układu ruchowego. Nawet po wyzdrowieniu trzeba dłuższego czasu, by ciało i mięśnie uzyskały niezbędną siłę, ruchliwość i wytrzymałość.

Właściwe stosowanie ćwiczeń fizycznych w celach leczniczych potęguje ogólne wzmocnienie ustroju, zwiększa jego odporność na procesy chorobowe, uwydatnia funkcje narządów oddechania i krążenia, zapobiega licznym powikłaniom niebezpiecznym dla chorego leżącego, potęguje samopoczucie, apetyt, jednym słowem przyspiesza okres rekonwalescencji. Specjalne ćwiczenia wyrabiają poszczególne mięśnie m. in. również i mięsień sercowy.

Bardzo ważny jest wpływ tych ćwiczeń na psychikę chorego. Wytwarzają one u chorego krzepkość, wiarę w swe siły i odrywają myśli od cho[illegible]

Przy uszkodzeniach tkanek, różnego [illegible] czenie po pewnym okresie postępuje znacznie szybciej gdy stosuje się odpowiednią gimnastykę. Uszkodzone tkanki odradzają się w tym wypadku łatwiej, albowiem ruch odgrywa tu rolę faktora wspomagającego ich biologiczne odrodzenie. Oddziaływanie gimnastyki leczniczej nie ogranicza się do ogniska chorobowego, lecz obejmuje ustrój jako całość. Jest to powodem dla czego gimnastyka lecz[illegible] szości schorzeń wewnętrznych i nerwowo - psychicznych, przy uszkodzeniach urazowych, a nawet przy ostrych chorobach zakaźnych w okresie rekonwalescencji.

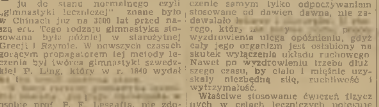
Gimnastykę leczniczą stosuje się nawet i to z powodzeniem przy chorobach serca, gruźlicy, nerwicy i także chorobach kobiecych.

W Związku Radzieckim nie ma już dziś prawie sanatoriów, szpitali czy też przychodni, w których by nie wprowadzono w tej czy innej formie gimnastyki leczniczej. (WK)

Według I. A. Krjaczki z „Fiziczeska Kultura".

* * *

[illegible]


W Związku Radzieckim odbywają się, m. in., sztafety lekkoatletyczne masowe. Na zdjęciu widzimy zmianę w takiej sztafecie Mistrzyni na krótkie dystanse, Seczenowa, i rekordzista na 400 m, Komarow, przy zmianie.

50 lat sportu motocyklowego

MOSKWA. W roku bieżącym przypada 50-rocznica powstania sportu motorowego w ZSRR.

Pierwsze w historii Rosji wyścigi motocyklowe odbyły się pod Petersburgiem w 1899 r. i zgromadziły na starcie 11 zawodników. Na trasie długości 107 km odniósł zwycięstwo Mazi, przebywając dystans w czasie 2:43:38. Mazi wygrał również pierwsze wyścigi samochodowe, które w tym samym roku odbyły się na trasie Moskwa — Petersburg. Zawody te zapoczątkowały stałe imprezy automobilowe i motocyklowe w carskiej Rosji. Były one jednak sportem wybitnie elitarnym dostępnym jedynie dla garstki bogatych synów fabrykantów i kupców.

Dziś motocyklizm i automobilizm mają w Związku Radzieckim zupełnie inny charakter. Są oparte, tak jak wszystkie gałęzie sportu, na podstawach masowych i dostępne dla szerokich mas ludzi pracy. Doskonały sprzęt krajowej produkcji i bogate rezerwy kierowców, zapewniają radzieckiemu sportowi motorowemu osiągnięcia na skalę światową.

Odrodzony radziecki sport motorowy zainaugurował swoją drogę do wspaniałych wyników pierwszymi mistrzostwami Federacji Rosyjskiej w roku 1920. Od tej pory corocznie dziesiątki tysięcy kierowców staje na starcie licznych imprez w całym kraju. Prawie każda z nich przynosi nowe rekordy ZSRR. W ostatnim tygodniu wyścigi przyniosły znowu 9 krajowych rekordów motocyklowych i 2 automobilowe.

Sport w ludowej Albanii

WARSZAWA (PAP). Bawiący w Polsce przewodniczący albańskiego Komitetu Kultury Fizycznej — Llazar Lipivani zapoznał zebranych dziennikarzy na konferencji prasowej w GUKF ze sportem w Ludowej Albanii.

Albania, państwo liczące zaledwie 1.200 tys. mieszkańców, posiada obecnie 50 do 60 tys. aktywnych sportowców, uprawiających 27 gałęzi sportu. Imponująca ta liczba jest wynikiem troskliwej opieki albańskiego rządu ludowego, który gwarantuje odrodzonej kulturze fizycznej wielkie możliwości rozwojowe.

Przed wojną w Albanii sport prawie zupełnie nie istniał, dostępny był bowiem jedynie dla nielicznej grupy bogatych fabrykantów i agów (szlachty).

W czasie okupacji włoskiej uprawianie sportu nie było możliwe, tym bardziej, że większość młodzieży albańskiej, na apel Partii Komunistycznej, brała czynny udział w walkach partyzanckich o nową, ludową oj[illegible]

Po wojnie rozpoczęto pracę od podstaw. Korzystając z wydatnej pomocy Związku Radzieckiego i Albańskiej Partii Pracy, organizowano sport w duchu nowych zdobyczy politycznych i społecznych. Od chwili wyzwolenia rząd albański wydał dotychczas na w. f. 43 mil. lek (ok. 340 mil. zł), z czego subsydia w tym roku wyniosły 16 mil. lek. Dzięki pomocy rządu i bezinteresownej pracy młodzieży, wybudowano 813 nowych boisk (przed wojną Albania miała ich zaledwie 61). Od czasu uzyskania nowych obiektów sportowych kultura fizyczna rozwija się coraz bardziej.

7 kwietniu br. KC Partii Pracy podjął uchwałę, która przestawiła sport albański na nowe tory. — W [illegible] **wytknięto błędy i zakreślono plan dalszej pracy.**

Rozbudowa obiektów sportowych i popularyzacja sportu wśród mas robotniczych i młodzieży przyczynia się do rozwoju wychowania fizycznego i podniesienia jego poziomu. Świadczy

(Dokończenie na stronie 4)



To i owo...

● Podobno na meczu w Ostrawie dwójka Ruchu Alszer — Cieślik grzeszyła wyraźnym brakiem ambicji. Podobno, gdyż stwierdzenie tego, że ktoś gra poniżej swych możliwości, właśnie wskutek braku ambicji, jest bardzo trudne, a w każdym razie ryzykowne. Ambicji nie mierzy się ani zegarkiem ani centymetrem. Na pobudzenie ambicji gracza w zespole piłkarskim składa się szereg "rzeczy" m. in. odpowiednie kierownictwo, które potrafi nastawić psychicznie zawodników, dalej — prywatne sprawy gracza, jego stosunki domowe czy rodzinne, atmosfera ogólna w drużynie i bardzo długi szereg innych. Próby karania za brak ambicji w sporcie wprowadzał swego czasu niejaki Tschammer von Osten.



Próby wielce niesympatyczne. Ambicja ze strachu przed karą. Fuj! My na ambicję w zawodach sportowych patrzymy się i musimy się patrzeć nieco inaczej. Musi ona wynikać ze socjalistycznego zrozumienia i wychowania, ze zrozumienia ważności stawki. Nie chcemy widzieć na boiskach sportowych młodzieży, którą by cechowała ambicja w obawie przed karą lub w nadziei wysokich premii pieniężnych. To wszystko nie ma nic wspólnego z socjalistycznie pojętym sportem. Jeżeli jakiegoś piłkarza czy innego sportowca cechuje brak ambicji, nie należy go uwzględniać w składach reprezentacyjnych czy karać, a wychowywać. Kierownicy piłkarstwa czechosłowackiego zapowiedzieli, że w składzie przeciw Polsce nie będzie primadonn o kapryśnej formie, zależnej od byle podmuchu, ale będzie młodzież świadoma swej roli w państwie socjalistycznym nie tylko na boisku, ale i poza boiskiem. I dlatego drużyna CSR nie miała nieambitnych pozycji. Nie znamy wszystkich elementów życia Alszera, nie znamy też metod wychowawczych kadry piłkarskiej i nie wiemy, co zrobiono poza technicznym i taktycznym doskonaleniem dla właściwego ustawienia tego piłkarza w wymaganiach naszego, dobrze pojętego sportu. Jeżeli jednak rzeczywiście [illegible] w Ostrawie świadomym brakiem ambicji, to kto w takim razie odpowiedzialny jest [illegible] tego piłkarza w reprezentacji? Przecież władze piłkarskie znają chyba swoich zawodników nie tylko od strony umiejętności samego kopania, zwłaszcza, że Alszer nie był w reprezentacji nowicjuszem. W wypadku Cieślika rzecz się ma nieco inaczej. Każdy kibic piłkarski



wie doskonale, że jest to zawodnik świetny technicznie, ale o słabiutkich walorach fizycznych, dalej każdy kibic wie, — więc i w PZPN chyba o tym wiadomo — że nikt inny ale właśnie Cieślik ze wszystkich naszych reprezentantów najwięcej razy przeleżał w łóżku po różnych kontuzjach, wynikłych z braku odpowiedniego poziomu w zespole, co starał się nadrabiać ofiarnością, przerastającą jego skromne możliwości fizyczne, a co z reguły kończyło się kontuzjami. Po szeregu przykrych dla niego doświadczeń, gdy w ataku nic się nie klei — a na boisku witkowickim atak był najsłabszą częścią drużyny, co zgodnie stwierdzają wszyscy obserwatorzy — Cieślik mógł zupełnie podświadomie unikać niebezpieczeństwa ponownego powędrowania do szpitala. Gdy czterem dryblasom w ataku nic nie wychodzi, to maleńki Cieślik ma to nadrobić? Poza tym jeszcze jedno pytanie: czy ambicja zawsze jest do zauważenia? Oczywiście wszyscy chcemy widzieć w naszych drużynach reprezentantów walczących ambitnie, świadomych swej roli w reprezentacji, wśród młodzieży i w społeczeństwie. Ale chcielibyśmy też widzieć ambicje u działaczy władz sportowych, aby z naszych boisk znikł — u graczy — brak ambicji nie drogą strachu, represji czy obiecanek, ale drogą rozumnego socjalistycznego wychowania.

● 7 listopada odbędą się w Londynie wielkie zawody łyżwiarskie w jeździe sztucznej na lodzie, przy czym faworytkami są Czeszki Lerchova i Nekolova, które po przybyciu z Pragi zdumiały Anglików swą znakomitą formą.

● W Nowym Jorku odbywa się obecnie sześciodniówka kolarska. Oczywiście dla zawodowców. W pierwszym dniu wskutek złej organizacji, dwóch Francuzów, a mianowicie Carrara i Goussot znalazło się w szpitalu. W trzecim dniu zawodnicy włoscy pobili Francuza Pernaca przy rozdziale premii i to do tego stopnia, że i on znalazł się w szpitalu. Jest to jeszcze jeden przyczynek do „wartości" sportu zawodowego.



● 17 wdów po tragicznie zmarłych w katastrofie lotniczej piłkarzach FC Torino, wystąpiło do sądu przeciw zarządowi klubu o niewypłacenie im przyrzeczonych pieniędzy z meczu Torino — River Plate, zagranym na ofiary po katastrofie. Mecz ten według adwokata oskarżyciela przyniósł klubowi 25 milionów lirów.

● Rekord światowy Zatopka pobudził czechosłowackich sportowców do wzmożenia tempa pracy i dalszej poprawy wyników. Mistrz świata w łucznictwie Fr. Hadas w odpowiedzi na sukces Zatopka zobowiązał się tak poprowadzić własny trening, aby poprawić życiowy rekord do 1600 pkt., a Jindrich Vavricka, czołowy specjalista w podnoszeniu ciężarów zapowiedział, że do 280 kg — co jest rekordem CSR — dołoży jeszcze 5 kg. Obaj sportowcy zobowiązali się ponad to do prowadzenia treningów z młodzieżą w swoich klubach.

ESTE.

Walki o mistrzostwo I Ligi Bokserskiej

Gwardia Warszawa	5	9	58:22
Gwardia Gdańsk	5	8	52:26
Kolejarz Gdańsk	5	7	51:29
Stal Chorzów	5	3	28:52
Związkowiec Łódź	5	2	31:47
Związkowiec Bydgoszcz	5	1	19:61

Kolejarz Gdańsk — Związkowiec Łódź 9:7

ŁÓDŹ (tel.) Odbyty w niedzielę w Łodzi mecz I Ligi Bokserskiej zakończył się zwycięstwem Kolejarza z Gdańska nad Związkowcem Łódź 9:7. Mecz stał na słabym poziomie. Łodzianie oddali już przed meczem 4 punkty w. o. Oczekiwana z zainteresowaniem walka Taborka z Chychłą zakończyła się dyskwalifikacją Taborka w 3 rundzie za unikanie walki. Publiczność łódzka wygwizdała swego zawodnika. Najładniejszym na meczu był pojedynek Czarneckiego z Kleinem zakończony remisem.

Wyniki (na pierwszym miejscu łodzianie): w muszej Stasiak wypunktował Drążkowskiego; w koguciej Czarnecki zremisował z Kleinem; w piórkowej Zajączkowski na skutek nadwagi oddał punkty w. o. Antkowiakowi, w lekkiej Zasada przegrał z Zielińskim; w półśredniej Związkowiec nie wystawił zawodnika i Musiał zdobył w. o.; w średniej Taborka zdyskwalifikowano przy walce z Chychłą; w półciężkiej Wojnowski wygrał przez dyskwalifikację Doleckiego w pierwszej rundzie, a w ciężkiej Niewadził tak samo przez dyskwalifikacje Białkowskiego w trzeciej rundzie za nieczystą walkę.

Związkowiec Bydgoszcz Gwardia W-wa 0:16 (v.o.)

BYDGOSZCZ (Tel.) Zespół warszawskiej Gwardii wygrał spotkanie o mistrzostwo Ligi ze Związkowcem 16:0 na skutek braku lekarza. Wynik na ringu brzmiał 12:4. Walki stały na ogół na słabym poziomie. Zawodnicy bydgoscy mieli trudności z wagą i walczyli przeważnie o kategorię wyżej.

W muszej Patora pokonał niezasłużenie Kaka w koguciej Tyczyński przegrał z Lipińskim; właściwym był by jednak remis; w piórkowej Wesołowski wygrał na skutek dyskwalifikacji Jóźwiaka w 3 rundzie, w lekkiej Komuda pokonał Kowalskiego, w półśredniej Kukulak przegrał przez t. k. o. w I rundzie z Baranowskim, w średniej Kołczyński wygrał przez t. k. o. w II rundzie z Drężewskim; Archacki w półciężkiej i Szymura w ciężkiej zdobyli w o.

Gwardia Gdańsk— Stal Chorzów 10:6

TCZEW (tel.) W Domu Kultury Robotniczej odbył się mecz o mistrzostwo I Ligi Bokserskiej pomiędzy gdańską Gwardią a Stalą-Batorym z Chorzowa, zakończony zwycięstwem Gwardii 10:6.

Spotkanie obfitowało w szereg interesujących walk, a specjalnie w wadze piórkowej pomiędzy Antkiewiczem i Bazarnikiem. Dramatyczny przebieg miała walka w wadze średniej, w której Sznajder dwukrotnie posłał w pierwszej rundzie na deski Kwiatkowskiego. Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Gwardii): Mikołajczewski zdecydowanie wygrał z Dzięciołem; Pek I przegrał do Osieckiego; Antkiewicz pokonał Bazarnika; Golyński zwyciężył w drugim starciu przez t. k. o. Kusza; sędzia przerwał walkę na skutek kontuzji Ślązaka;Iwański wygrał z Ponentą na skutek dyskwalifikacji; Sznajder pokonał Kwiatkowskiego w pierwszym starciu przez t. k. o.; Rudzk wygrał z Nowarą; a Flisikowski uzyskał w. o.

Dalsze wyniki piłkarskie

Garbarnia ulega Górnikom

(Dokończenie ze str. 2)

przybiera na ostrości, mnożą się faule, nie zawsze wychwytywane przez sędziego. Na 5 min. przed końcem pierwszej części Garbarnia uzyskała drugi punkt, nie uznany jednak przez sędziego. W 3 min. później Dybała umiejętnie wykorzystał podanie Frankego, minął dwóch przeciwników i z 7 metrów zdobył wyrównujący punkt.

Po przerwie do głosu doszli górnicy, ustawicznie bombardując bramkę Jakubika. W pierwszych 10 min. uzyskują oni dwie bramki ze strzałów Szlegera. W 14 minucie za faul Pytlika sędzia podyktował rzut karny przeciwko Górnikowi, który Bożek zamienił na drugi punkt. Po 15 minutach wyrównanej gry, Szleger zdobył czwartą i ostatnią bramkę dnia.

GARBARNIA: Jakubik (Stefaniszyn); Jodłowski, Pickulski; Górecki; Lasiewicz, Bieniek; Młynarczyk; Browarski; Nowak, Bożek; Glajcer.

GÓRNIK: Pojda; Pytlik, Bober; Kurzeja, Grzegorzczyk, Reichel; Sauer; Franke; Szleger, Warzecha; Dybała.

BRAMKI: dla zwycięzców — Szleger 3; Dybała 1, dla Garbarni — Nowak oraz Bożek z rzutu karnego. Publiczności około 4.000. Sędziował Bukowski z Radomia.

* * *

A klasa Krakowa

KRAKÓW (Tel.) W rozgrywkach o mistrzostwo A klasy piłkarskiej okręgu krakowskiego niespodzianką była w niedzielę porażka leadera grupy II Stali (Fablok) z Kolejarzem Oświęcim oraz utrata pierwszego punktu przez Włókniarza Koronę w meczu ze Spójnią. Wyniki:

GRUPA I: Włókniarz Korona — Spójnia 0:0; Związkowiec Prądnik — Kolejarz Nowy Sącz 3:1 (1:0); Spójnia Oświęcim — Związkowiec Zembrzyce 5:1 (3:1), Spójnia Modlice — Gwardia Ib 2:0 (1:0); Bieżanowianka — Budowlani 3:1 (1:1). Tabela:

Włókniarz Korona	6	11	13:1
Związkowiec Prądnik	7	9	13:5
[illegible]	7	9	19:9
Spójnia Kraków	7	8	13:8
[illegible]	7	8	6:5
Kolejarz N. Sącz	7	7	12:13
Spójnia Oświęcim	7	6	11:11
Bieżanowianka	7	6	9:12
[illegible]	6	3	5:15
Zembrzyce	7	1	6:28

GRUPA II: Kolejarz Oświęcim — [illegible] Kolejarz Kraków — Unia Groble 2:0 (0:0), Związkowiec Łobzów — Kolejarz Płaszów [illegible] (3:0); Unia Borek — Cracovia Ib 3:0 (1:0), Związkowiec Trzebinia — Unia Krakowianka 1:0 (0:0).

Kolejarz Kraków	6	10	17:5
[illegible]rzanów	7	10	13:8
Unia Borek	7	9	6:1
Unia Groble	7	8	11:8
Związkowiec Łobzów	7	7	20:11
Kolejarz Oświęcim	6	7	7:6
Ogniwo Cracovia Ib	6	5	6:9
Kolejarz Płaszów	7	5	10:13
Związkowiec Trzebinia	7	3	5:19
Unia Kraków	7	3	4:20

Z Rzeszowa

RZESZÓW. (tel.) Resovia Rzeszów — Związkowiec Krosno 3:0 (2:0); Stal Rzeszów — Związkowiec Gorlice 3:1 (1:0); Związkowiec Strzyżów — Legia Krosno 1:3 (0:2); Znicz Jasło — Stal Mielec 4:5 (3:3).

Stal Mielec	6	9	18:10
Resovia	7	9	20:13
Stal Rzeszów	6	9	12:8
Legia Krosno	7	7	17:21
Związkowiec Jasło	6	6	16:12
Związkowiec Gorlice	6	6	11:9
Spójnia Rzeszów	6	6	21:18
Związkowiec Strzyżów	6	1	9:27

B

GRUPA POŁUDNIE: Związkowiec Ib (Jasło) — Związkowiec (Sanok) 0:1 (0:0), Rymanów — Gwardia (Krosno) 0:4 (0:2), Związkowiec Ib (Strzyżów) — Unia (Krosno) 1:4 (1:2).

Gwardia Krosno	5	10:0	20:3
Związkowiec Sanok	5	10:0	13:2
Związkowiec Ib Jasło	6	5:7	12:12
Sanovia Lesko	5	4:6	10:11
Unia Krosno	5	4:6	8:14
Związkowiec Ib Strzyż.	6	4:8	8:15
Rymanów	5	4:6	8:17
Legia Ib	4	3:5	6:7
Związkowiec Ib Krosno	5	2:8	8:12

C

GRUPA POŁUDNIE: Związkowiec (Potok) — Wagon (Sanok) 3:2 (1:1), Gwardia (Brzozów) — Gwardia (Sanok) 0:2 (0:2). Gwardia (Lesko) — Związkowiec Ib (Gorlice) 3:0 w. o.

Gwardia Sanok	6	8:4	24:10
Wagon Sanok	6	8:4	26:12
Związkowiec Ib Gorlice	5	8:2	22:11
Gwardia Brzozów	6	5:7	16:25
Wrocanka	4	4:4	10:11
[illegible]	5	4:6	7:9
Gwardia Lesko	6	4:8	9:27
Związkowiec Potok	6	3:9	9:18

A klasa Zagłębia

SOSNOWIEC. W ub. niedzielę zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo klasy A Zagłębiowskiego OZPN. Do rozegrania pozostał zaległy mecz pomiędzy Stalą Będzin i Stalą Dąbrowa Górnicza. Mecz ten nie będzie miał żadnego wpływu na układ tabeli. Mistrzem jesiennym została drużyna ZKS Stal Będzin. Wyniki ostatnich niedzielnych spotkań:

GÓRNIK GRODZIEC — STAL OLKUSZ 1:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla gospodarzy Dankowski, dla gości Walaś.

JEDNOŚĆ MYSZKÓW — STAL ZAWIERCIE 8:1 (3:0). Koncertowa gra [illegible] Bramki dla zwycięzców zdobyli: Cinpsar i Rat po 3, Deja i Wawczak po 1.

GÓRNIK SOSNOWIEC — GÓRNIK ZAGŁĘBIANKA BĘDZIN 2:4 (2:2).

GWARDIA PIASKI — STAL BĘDZIN 2:3 (0:2). Pojedynek pretendentów do tytułu mistrza zakończył się zasłużonym zwycięstwem Stali. Bramki zdobyli: dla Stali Klimza 2 i Prostacki 1, dla Gwardii — Wójtowicz i Szeliński po 1.

GÓRNIK CZELADŹ — STAL DĄBROWA GÓRNICZA 3:1 (1:0). Bramki zdobyli: Wartak 2 i Skarbowicz 1.

Stal Będzin	8	13	22:12
Gwardia Piaski	9	12	20:11
Stal Dąbrowa Górn.	8	10	18:12
Górnik Czeladź	9	10	21:24
Górnik Będzin	9	8	16:16
Stal Olkusz	9	8	19:19
Górnik Grodziec	9	8	18:22
Stal Zawiercie	9	7	19:26
Jedność Myszków	9	6	22:25
Górnik Sosnowiec	9	6	16:23

Podokręg Bielsko

BIELSKO (Tel.) W grupie I klasy A Bielska rozegrano następujące spotkania: Leszczyński — Związkowiec Żywiec 1:0 (0:0), ZZK Grażyna — Związkowiec Wadowice 2:2 (2:0); Ogniwo Bielsko — Stal Biała 2:1 (1:0).

Związkowiec Wadow.	6	10	20:9
[illegible]	6	8	20:7
Ogniwo Bielsko	6	7	11:9
Związkowiec Żywiec	6	6	5:5
Stal Cieszyn	6	5	9:14
Grażyna	6	4	10:19
Leszczyński	6	2	4:23

W GRUPIE II: Stal Dziedzice — Spójnia Bielsko 6:0 (3:0), Włókniarz Bielsko — Unia Żywiec 4:1 (2:1); Ogniwo [illegible] — Związkowiec Pszczyna [illegible]

[illegible]	6	11	23:6
[illegible]	6	8	21:10
[illegible]	6	8	21:10
Związkowiec Pszczyna	6	4	6:15
[illegible]	6	4	12:27
Spójnia Bielsko	6	3	10:22
Unia Żywiec	6	2	12:15

Podokręg Rybnik

Przedostatnia niedziela rozgrywek o mistrzostwo klasy A podokręgu rybnickiego przyniosła następujące [illegible]

GRUPA I:

Stal Rybnik — Górnik Rybnik 4:3 (2:1). Dla zwycięzców bramki zdobyli: Murat 2, Dziuba i Dziwicki po 1. Dla Górnika — Szymura, Gawlot i Kubik po 1.

Górnik Chwałowice — Kolejarz Żory 2:0 (1:0). Zwycięskie bramki uzyskali: Białecki i Szmit..

LZS Przyszowice — Górnik Pszów 2:1 (1:0).

Górnik Knurów — Górnik Niewiadom 3:0. Górnik Knurów zwyciężył walkowerem.

Górnik Knurów	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Rybnik	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Chwałowice	8	[illegible]	[illegible]
Górnik Pszów	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Żory	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Budowlani Rybnik	7	6	[illegible]
[illegible]	[illegible]	6	[illegible]
Górnik Rybnik	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Niewiadom	[illegible]	0	[illegible]

GRUPA II

GTS GOŁKOWICE — SPÓJNIA POPIELÓW 3:0. Gołkowice zwyciężyły [illegible]

GÓRNIK RYDUŁTOWY — ODRA WODZISŁAW 5:1 (3:1). Bramki dla Górnika zdobyli: Opalony 3, Rezy i Wojtek po 1. Dla pokonanych jedyny punkt uzyskał Wija.

OLZA GODÓW — SPÓJNIA RYBNIK 3:1 (1:0). Dla Godowa bramki zdobyli: Bodecki, Janeta i Walczak, dla Spójni Bura.

GÓRNIK CZERWIONKA — GÓRNIK JANKOWICE 2:2 (1:1). Dla Czerwionki bramki zdobyli: Bednorz i Zajk.

Górnik Rydułtowy	8	12	21:12
Górnik Czerwionka	6	11	23:6
GTS Gołkowice	7	10	16:9
Odra Wodzisław	7	9	15:16
Spójnia Rybnik	6	5	10:16
Unia Łaziska	7	5	10:17
Spójnia Popielów	7	4	14:11
Olza Godów	7	4	9:12
Górnik Jankowice	7	2	6:17

Kolejarz — Warta 7:1 (1:0)

POZNAŃ (tel). W ub. niedzielę rozegrały zespoły ligowe Kolejarza i Warty spotkanie towarzyskie; zakończone zdecydowanym zwycięstwem Kolejarza 7:1 (1:0). W pierwszej połowie gra była wyrównana natomiast od 70 minuty drugiej połowy zaznaczyła się zdecydowana przewaga Kolejarza.

Bramki dla zwycięzców: Anioła 3, Czapczyk, Białas i Kołtuniak po 1, dla Warty — Kaczmarek z karnego. Widzów 3 000. Sędziował Gorączniak.

Ruch — Górnik Chorzów 3:2 (2:1)

CHORZÓW. Pierwszoligowy zespół chorzowskiego Ruchu rozegrał w niedzielę towarzyskie spotkanie z A-klasową drużyną Górnika z Chorzowa. Mimo, iż zawody te miały charakter treningowy, gra stała na dobrym poziomie.

W drużynie Ruchu wystąpili nowopozyskani zawodnicy Tim, Pokuta, Małcherek i Swoboda. Bramki dla Ruchu zdobyli: Tim, Przecherka i Cebula, dla Górnika Kowolik i Da[illegible]

Holandia—Belgia 0:1 (0:1)

ROTTERDAM (Tel.) W obecności 65 tysięcy widzów Holandia uległa Belgii 0:1. Wynik został ustalony już do przerwy. Jest to pierwsze zwycięstwo piłkarzy belgijskich w Holandii od 16 lat. (g)

CHARLEROI (Tel.) Drugi garnitur Belgii grał w Charleroi z Luksemburgiem, zwyciężając 3:2 (2:0). (g)

Liga węgierska

BUDAPESZT (Tel.) W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo ligi węgierskiej znana drużyna Ferencvarosa utraciła niespodziewanie punkt remisując z zespołem Szalgotarian 2:2.

Kispest — MTK 3:2; Csepel — Mateos 2:1; Vasas — Dorok 3:0; Ujpest Olocsz 5:0.

W tabeli prowadzi Kispest 16 pkt. przed MTK i Ferencvarosem, które

Liga francuska

PARYŻ (Tel.) Niedzielne rozgrywki francuskich lig piłkarskich.

I liga: Lille — Tuluza 4:1, Marsylia — Metz 4:0, Rennes — Racing 1:2; Montpellier — Roubaix 0:1; Nancy — Sete 4:0, Bordeaux — Lens 5:1; Nicea — Stade 2:4; Rems — Sochaux 5:3; St. Etienne — Strasburg 5:0. Tabela: 1) Lille 20 pkt.; 2) Bordeaux 17 pkt.; 3) Roubaix: Sochaux i Tuluza 14 pkt. itd. 18) Metz 5 pkt.

Liga czechosłowacka

PRAGA. (tel.) Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo ligi CSR przyniosły w niedzielę następujące wyniki: Trnava — Bratysława 2:3, Sparta — Pilzno 3:1, Koszyce — ATK 2:3, Ostrawa — Zilina 2:1, Židenice — Teplice 3:4, Bystrzyca — Kladno 4:1, Bohemians — [illegible] 3:1

Na czele kroczy w dalszym ciągu Bratysława przed Spartą. Różnica pomiędzy obu drużynami wynosi 4 pkt.

Liga angielska

LONDYN (tel.). Dotychczasowy leader Wolverhampton przegrał ze Stocke City. Liverpool — Manchester City 4:0 Wolverhampton — Stocke City 1:2, Manchester United — Huddersfield 6:0, Arsenal — Fulham [illegible] Chelsea — Portsmouth 1:4 Sunderland — Charlton Athletic 2:1 Bolton Wanderers — Newcastle United 2:3, Derby County — Middlesborough 1:0 Blackpool — Birmingham City [illegible] Burnley — Aston Villa 1:0, West Bromwich — Everton 4:0. (g)

Sport w ludowej Albanii

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

o tym fakt, że np. w lekkoatletyce pobito już 31 rekordy krajowe sprzed wojny. Najlepszy z nich jest rekord [illegible] (rekord przedwojenny 12 sek.).

20 dyscyplin sportu uprawiane dotychczas rozszerzono w tym roku o dalsze 7. Najbardziej popularnym sportem jest piłka nożna, w której [illegible] sukcesów. I tak w 1946 r. piłkarze albańscy wygrali Igrzyska Bałkańskie, następnie zremisowali w Tiranie z Węgrami 0:0, [illegible] dapesztu 3:1, zremisowali w Bratisławie 2:2, a w Ostrawie zwyciężyli [illegible]

[illegible] zainteresowanie wzbudziły w Albanii występy moskiewskiego Spartaka w 1946 r. Spartak wygrał wówczas z reprezentacją kraju 2:1, zwyciężył w Skutari 3:0 i w Walonie 2:0.

Podstawową zasadą sportu albańskiego jest przygotowanie obywateli do pracy i obrony kraju. W rozwoju swym opiera się on o doświadczenia Związku Radzieckiego i jest podobnie [illegible]

W styczniu i w lutym tego roku bawili w Albanii dwaj instruktorzy radzieccy Grigori (lekkoatletyka) i Apuchtin (piłka nożna), którzy zorga[illegible] dużym stopniu zawdzięczają [illegible] atleci i piłkarze znaczne podniesienie poziomu.

Boks w Albanii rozpoczął się dopiero po wojnie, mimo to jest już kilku dobrych bokserów. Najlepsi z nich to Malika Strati (waga średnia) i Mehmet Kreziu (waga lekka). Ze sportów zimowych uprawiane jest tylko narciarstwo w okolicach Korczy. Po raz pierwszy w tym roku obok pływania — jedyny uprawiany dotychczas sport wodny — wprowadzono kajakarstwo.

[illegible] dowe biegi na przełaj rozgrywane dwukrotnie w ciągu roku: na wiosnę i w jesieni. W liczącej 60 tys. mieszkańców Tiranie w zeszłorocznym jesiennym biegu na przełaj startowało 18 tys. zawodników, wiosną tego roku liczba startujących zwiększyła się do 18 tysięcy.

Głównym ośrodkiem sportowym jest Tirana, która posiada największy stadion sportowy im. Bogo Kuszi — najlepszego sportowca i bohatera narodowego Albanii oraz średnią szkołę dla instruktorów w. f.

W Tiranie wychodzi również jedyny tygodnik sportowy „Sport Ludowy" o nakładzie 4 tys. egz. Komplet tego pisma, od czasów reorganizacji ofiarowali goście albańscy GUKF-owi.

NA pływalniach

Rekord Polski w Łodzi

ŁÓDŹ. (tel.) W pływackich zawodach pomiędzy Związkowcem z Łodzi a katowicką Stalą wygrali łodzianie 86,5:84,5.

400 m dow. panów: 1) Boniecki (Z) 5,37,2, 2) Sobczak (Z) 5,41,3. 200 m klas. panów: 1) Dobrowolski (Zw) 3:06,0, 2) Szczok (Sta) 3:10,0; 100 m dow. pań: 1) Kowalska (Zw) 1:26,8, 2) Bogner (Zw) 1:39,0; 100 m klas. pań: 1) Dąbkówna (St) 1:42,4, 2) Maślakiewicz (Zw) 1:45,3; 100 grzb. panów: 1) Boniecki (Zw) 1:18,6, 2) Wąs (St) 1:20,0; 100 m dow. panów: 1) Procel (St) 1:04,8, 2) Wiera (Zw) 1:05,1; 100 grzb. pań: 1) Szafran (St) 1:38,6, 2) Rotkowska (Zw) 1:55,8; 4 x 100 zm. panów: 1) Stal 5:12,6 (nowy rekord Polski); 4 x 100 zm. pań: 1) Stal 6:33,2; 4 x 200 dow. panów: 1) Związkowiec 10,28,2; 50 m mot. pań: 1) Kowalska (Zw) 46,2, 2) Maślakiewicz (Zw) 47,4; 100 m mot. panów: 1) Sołtysek (St) 1:18,2, 2) Dobrowolski (Zw) 1:19:4.

Juniorzy: 100 m dow.: 1) Borowiak (Z) 1,14,2, 2) Bojka (G) 1,15,7. 100 m grzb.: 1) Ćwierczek (Z) 1,30,6, 2) Wambala (Gl) 1,34,0. 100 m klas. 1) Salwiczek (Z) 1,26,8, 2) Ochot (Gl) 1,28,2. 4 x 50 m: 1) (G) 2,25,8, 2) (Gl) 2,28,4. 5 x 50 m dow.: 1) (Gl) 2,50,8, 2) (Z) 2,53,6.

W piłce wodnej juniorzy Stali pokonali Górnika 3:0, a seniorzy Stali wygrali 11:1.

Stal Gliwice — Górnik Zabrze 61:80

ZABRZE. Odbył się tu mecz pływacki pomiędzy Górnikiem Zabrze a Stalą z Gliwic zakończony zwycięstwem gliwiczan 61:80

Kobiety: 100 m dow.: 1) Przybyła (Z) 1,23,0, Liszke (G) 1,24,5. 100 m grzb.: 1) Tyrała (Z) 1,45,0, 2) Liszke (G) 1,45,4. 100 m klas.: 1) Przybyła (Z) 1,38,0, 2) Zaworek (Z) 1,41,8.

Mężczyźni: 100 m dow.: 1) Fudała (G) 1,07,8, 2) Ramola (Z) 1,07,9 200 m klas.: 1) Kuklok (G) 2,55,3, 2) Krause (G) 2,58,0. 100 m grzb.: 1) Langer (G) 1,18,4, 2) Zombek (Z) 1,19,6. 100 m grzb.: „B" Bernard (G) 1,22,3, 2) Krause (G) 1,28,8. 3 x 100 m zm.: 1) Gliwice 3,47,2 2) Górnik 3,50,8. 5 x 50 m dow.: 1) Gliwice 2,37,8.

CZELADŹ. W niedzielę odbył się finałowy mecz piłkarski o mistrzostwo juniorów Zagłębiowskiego OZPN. Mistrzostwo zdobyła drużyna Górnika z Czeladzi która w finale pokonała ŻZK Dąbrowa 5:1 (2:0).

Towarzyskie mecze na Śląsku

GÓRNIK KOSTUCHNA — STAL ŁAGIEWNIKI 1:3 (0:1). Zasłużone zwycięstwo gości którzy uzyskali bramki ze strzałów środkowego napastnika. Honorowy punkt dla gospodarzy zdobył Muszalik.

OGNIWO ŁAZISKA GÓRNE — GÓRNIK KATOWICE 4:2 (2:1). Niespodziewana porażka wiceleadera A klasy z B klasowym zespołem Ogniwa. — Bramki dla zwycięzców uzyskali: Przybyła 2, Turczyk i Fojczyk po 1.

NAPRZÓD LIPINY GÓRNIK ZABRZE 3:1 (1:0)

ZABRZE (Tel.) W spotkaniu towarzyskim Naprzód Lipiny pokonał Górnika 3:1 (1:0), uzyskując zwycięstwo ze strzałów Pieca, Kokota i Kinzera. Sędziował p. Majzer z Bytomia.

* * *

TOWARZYSKIE SPOTKANIA BOKSERSKIE

SPÓJNIA RYBNIK — GÓRNIK CZERWIONKA 14:2. Mandla zwyciężył Stryczka, Sedlaczek Maniurę, Konopacki Fuksa. Szczypka wygrał przez tech. k. o. z Natankiem. Rak przez poddanie się Sujeckiego. Wilczek przegrał przez tech. k. o. z Filipczykiem. Franke otrzymał w. o. Burda znokautował w I starciu Skrzypka.

Boks na Śląsku

KATOWICE. W niedzielę zakończyły się drużynowe mistrzostwa Śląska Klasy Wydzielonej w boksie Stal Siemianowice dzięki walkowerowi ze Stalą Katowice zdobyła przy równej ilości punktów ze Stalą Zabrze mistrzostwo grupy II lepszym stosunkiem walk. W nadchodzącą niedzielę walczyć będą o tytuł mistrza Śląska Stal Siemianowice — Budowlani Opole w Siemianowicach rewanż będzie miał miejsce 20 bm. w Mysłowicach.

BUDOWLANI OPOLE — STAL ZABRZE 6:10. Michna uległ Gumowskiemu; Green oddał punkty v. o. Jaskólskiemu. W towarzyskim spotkaniu wygrał Green. Halimaniak przegrał przez t. k. o. z Matlochem; Jacklewicz przegrał z Piegzą; Okrószkiewicz wygrał przez dyskwalifikacje Pelk; Krause przegrał przez dyskwalifikację z Gallem. Michniewicz poddał się Aleksowi; Krzemiński zwyciężył Hoiferka.

STAL SIEMIANOWICE — STAL KATOWICE 16:0 (v. o.). Wobec tego, iż trzech zawodników Stali Katowice: Szary, Suszka i Pawleta miało niedowagę lub nadwagę zwycięstwo przypadło Siemianowiczanom 16:0 walkowerem.

Stal Siemianowice	6	9	61:35
Stal Zabrze	6	9	56:40
Budowlani Opole	6	5	45:51
Stal Katowice	6	1	30:60

A klasa

OGNIWO BIELSKO — KOLEJARZ KATOWICE 8:8. Mecz w Bielsku. — Peters przegrał z Smoczokiem, Rusin oddał punkty Owczarkowi; Fiodorek zwyciężył Wioskę, a Zygmunt Kubicę. Łach zremisował z Musialikiem II, Kopeć przegrał przez dyskwalifikację z Kuźmickim; Dobija znokautował Musialika I a Pietrzykowski nie rozstrzygnął walki z Szczy[illegible]

* * *

GWARDIA — CRACOVIA 10:6

KRAKÓW (Tel.) Powtórzony mecz bokserski o mistrzostwo klasy A Krakowa zakończył się niespodziewaną porażką Cracovii 6:10. Niespodzianką była porażka Stysia z Chodorow[illegible]



Piłka nożna w Żarkach

ŻARKI. Na boisku sportowym w Żarkach odbyły się koleżeńskie zawody piłki nożnej pomiędzy ZKS Masłońskie — UKS Żarki, zakończone wynikiem 2:2 (2:1). Bramki dla ZKS-u zdobył lewy łącznik, dla UKS-u Kyla i Rakowski. Widzów 1500.

Sprzęt dla SKS Alfa Zabrze

ZABRZE. W ub. tygodniu, przed meczem tenisa stołowego ZMP — Niestowarzyszeni II Gimn. w Zabrzu, przewodniczący komitetu rodzicielskiego przy tym gimn. ob. Jakus, wręczył prezesowi SKS ALFA Klukasowi 13 koszulek, zakupionych dla członków klubu. Oprócz koszulek, komitet rodzicielski przeznaczył sumę 20 tysięcy zł na zakupienie sprzętu sportowego. Fundusze te klub uzyskał dzięki poparciu dyr. gimn. ob. Przygodzkiego, oraz opiekuna kom. rodzicielskiego, prof. Opali i ob. Jakusowi, którzy dokładają wszelkich starań, by spopularyzować sport wśród uczniów.

(Jerzy Wykrota)

Piłka nożna w Zabrzu

ZABRZE. Na terenie Zabrza odbyły się następujące spotkania piłkarskie: SKS SP. ALFA — Gimn. Handlowe 3:3 (2:1). Bramki zdobyli: Jakus 2, Kowalik 1 dla ALFY, oraz Muszala II i Herisz dla Gimn. Handlowego. Gimn. Górnicze — Gimn. Spożywcze 7:1 (1:1). Gra na dobrym poziomie; po przerwie zdecydowana przewaga Górników.

SKS Alfa — SKS Olimpia 49:66 pkt.

ZABRZE. Pod protektoratem ZKS Górnik (Zabrze) odbyły się zawody lekkoatletyczne między najlepszymi drużynami Zabrz[illegible]

[illegible] m: 1) Klukas (A) 11,6; 2) Ślusarek (O) 11,7; 300 m: 1) Ślusarek (O) 43,8; 2) Mańczyk (A) 43,6; 80 m płotki: 1) S[illegible]radzki 12,3; 2) Michalski (O) 12,6; 800 m: 1) Bandas (O) 2,15,4; 2) Hiławski (A) 2,18,9; w dal: 1) Machnik (O) 5,52; 2) Rotter (O) 5,78. Poza konkursem Kansik (ALFA) 6,11. wzwyż: 1) Michalski (O) 1,62; 2) Mańczyk (A) dysk: Ślusarek — 49,30; 2) Gruszka — (A) 45,60; kula: 1) Machnik (O) 12,01; 2) Klukas (A) 11,96; oszczep: 1) Jasiewicz (O) 38,02; 2) Cymorek (A) 38,94; 4 x 100 m: 1) ALFA 47,5 (Pańczyński, Mańczyk, Cymorek, Klukas), 2) Olimpia (Simiradzki, Gryszczyk, Michalski, Ślusarek) (J. W.)

Zawody lekkoatletyczne w N. Targu

NOWY TARG. Odbyły się tutaj szkolne zawody lekkoatletyczne z udziałem członków SKS-u przy Lic. i Gimn. Ogólnokształcącym w Zakopanem. Niskie zwycięstwo 60:49 odnieśli gospodarze, którzy byli zasileni Ści-[illegible] zakopiańska składała się zaledwie z ośmiu zawodników. Wyniki z powodu dokuczliwego zimna osiągnięto na ogół słabe. Na wyróżnienie zasługują: Bibera (kula 14,08), granat: Bibera 53 m, skok wzwyż — Ścisłowicz 160 cm; w dal Rożański 541 cm. Zawodnicy zakopiańscy osiągnęli tylko dwa zwycięstwa: Dadej 1000 m — 3.01,0 i Guzecki trójskok — 10.62. (hak)

Pięciobój w Dzierżoniowie

DZIERŻONIÓW. Odbyły się tu zawody lekkoatletyczne w pięcioboju (żeńskie) o mistrzostwo Gimnazjum.

1) Bucholc Liliana — 271 pkt.; 2) Dębska Janina — 262; 3) Dębska Danuta — 231; 4) Mitrosz Marta — 224; 5) Bernacka Aniela — 224; 6) Selwa Jadwiga — 223; 7) Wysoczańska Janina — 217;; 8) Miętka Romana — 213; 9) Kopacka Jadwiga — 212; 10) Wysoczańska Bronisława 211 pkt.

291 pkt w Gorlicach

GORLICE. W odpowiedzi na hasło rzucone przez młodzież szkół średnich w Warszawie, G. K. S. - 353 Gorlice zorganizował zawody w 5-boju szkolnym. Udział wzięli zawodnicy Lic. Ogólno-kształcącego oraz Lic. Handlowego w Gorlicach. Zawody prowadził prof. J. Dziopek.

Wyniki: 1) Pyzik A. — 291 pkt. (12.4 1.69, 12.10 42.33, 5.73), 2) Radwański — 260 pkt., 3) Fus — 178 pkt., 4) Tarsa — 166 pkt.

Zwycięstwo piłkarzy Wirka

WIREK. Na boisku Górnika w Wirku rozegrano międzymiastowe szkolne zawody piłki nożnej pomiędzy Nowym Bytomiem i Wirkiem, zakończone zwycięstwem Wirku 2:1 (1:1). Składy drużyn następujące: Wirek: Herich, Salomon, Morawiec, Waniek, Ceglarski, Konieczny, Cyruń, Kurek, Szot, Kerzeka, Matysiak. N. Bytom: Wałach, Janoszka, Tomczak, Szeja, Spałek, Kurz, Michalik, Michalski, Skutnik, Pietrzyk, Przewłoka. Najlepszy na boisku Kurek.

Z Szopienic

SZOPIENICE. Na boisku ZKS Stal odbył się międzyszkolny mecz piłkarski Szopienice — Mała Dąbrówka o tytuł najlepszej drużyny młodzików. Składy drużyn: Szopienice: Psujka, Krzystek, Jaworski, Harbaś, Hofman, Pytel, Michalski, Halina, Burek, Laufer, Grządziel. Dąbrówka: Frycz, Galwas, Grela, Dorsz, Bem, Halama, Świetok, Szeja, Horoń, Krapa, Budny. Pomimo 10-minutowej dogrywki wynik 0:0. Korzystniej pod względem fizycznym przedstawiała się drużyna Dąbrówki, gdzie obrona była najsilniejszym punktem. Najlepszym z zawodników był Krzystek. Zawody na dobrym poziomie. Sędziował ob. Co-[illegible]

Z Sanoka

x W towarzyskim meczu piłkarskim SKS Reklama (Gimn. Handlowe) pokonała SKS Młodzi (Gimn. Ogólne) 1:0 (1:0) Bramkę zdobył Tarapacki. Sędziował Leszczyński. W drugim meczu towarzyskim Międzyszkolny Klub Sportowy po ciekawej i emo-[illegible]acej grze pokonał zespół reprezentacji Wojska 6:5 (3:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Samochwał 3, Tarapacki 2 i Gadomski. Sędziował Leszczyński.

x Na walnym zebraniu MKS-u wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: prezes — Leszczyński, wiceprezes — Szelka, sekretarz — Hryszko, skarbnik — Pauk, kronikarz — Wójcik, gospodarz — Majewski. Opiekunem klubu jest prof. Wojtowicz.

Plan pracy sportu związkowego

WARSZAWA. — W sobotę odbyła się w CRZZ konferencja zwołana przez Związkową Radę Kultury Fizycznej i Sportu w celu omówienia planu pracy na rok 1950.

Na obrady przybyli przedstawiciele GUKF wicedyr. Kosman, nacz. Gutowski i insp. Miller, kierownik Wydz. WF Zarz. Gł. ZMP Rzeszot, przewodniczący i sekretarze zarządów głównych zrzeszeń sportowych oraz przewodniczący i sekretarze Rad Kultury Fizycznej ORZZ.

Naradę zagaił sekretarz generalny Zw. Rady Kult. Fiz. i Sportu Dołowy, wskazując na najbliższe zadania organizacyjne.

Od grudnia br. rozpoczną się wybory do zarządów klubów i kół sportowych. W trosce o odpowiedni dobór ludzi kierujących pracami klubów i kół, powołane zostaną komisje wyborcze w skład których wejdą delegaci rad zakładowych, podstawowej organizacji partyjnej i koła ZMP. Również starannie przygotowane będą wybory do zarządów okręgowych Zrzeszeń Sportowych.

W roku 1950 odbywać się będą krajowe zjazdy poszczególnych Zrzeszeń Sportowych zaś w dniach 14 — 16 kwietnia 1950 r. obradować będzie w Warszawie Kongres Sportu Związkowego.

Sekretarz Związkowej Rady Kult. Fiz. i Sportu — Kopczewski omówił budżet na rok 1950. Budżet Związkowej Rady Kult. Fiz. i Sportu CRZZ zamyka się cyfrą [illegible].832 miln. zł. i obejmuje Związkową Radę, Rady Kultury Fizycznej przy ORZZ, zrzeszenia sportowe związków zawodowych, Ośrodek Szkoleniowy w Czerwieńsku oraz dotacje dla Głównej Rady Sportu Wiejskiego i Z. S. Głuchoniemi.

Kierownik Wydziału Kadr i Szkolenia Grochowski przedstawił plan akcji szkoleniowej na rok przyszły.

Związkowa Rada Kult. Fiz. i Sportu prowadzić będzie szkolenie podstawowe przodowników wychowania fizycznego i instruktorów poszczególnych gałęzi sportu. Plan na rok 1950 przewiduje przeszkolenie na kursach ponad 3500 instruktorów i działaczy sportowych. Instruktorzy będą pracowali nie tylko w klubach ale będą przydzielani również do kół sportowych oraz do Rad Kultury Fizycznej w okręgach.

W celu podniesienia sprawności organizacyjnej etaty w Zrzeszeniach Sportowych będą znacznie powiększone.

Kierownik wydziału Wych. Fiz. i Sportu — Boski, omawiając pracę klubów podkreślił konieczność roztoczenia szerokiej opieki nad kołami sportowymi. Ilość związkowych klubów sportowych posiadających minimum 5 sekcji wzrośnie w r. 1950 do 860. Opracowany jest również plan racjonalnego rozmieszczenia klubów w całym kraju. W roku przyszłym zorganizowane będzie współzawodnictwo między zrzeszeniami sportowymi w udziale w imprezach masowych i zdobywaniu Odznaki Sprawności Fizycznej. Plan imprez na rok 1950 przewiduje spotkania między reprezentacjami zrzeszeń oraz wewnętrzne mistrzostwa poszczególnych zrzeszeń. Sport związkowy nawiąże również kontakty międzynarodowe z państwami demokracji ludowej i Związkiem Radzieckim oraz z organizacjami związkowymi innych państw. Imprezy międzynarodowe organizować będzie Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu oraz poszczególne Zrzeszenia Sportowe.

Kierownik wydziału Budowy i Zaopatrzenia — Borkowski — przedstawił sumy przeznaczone na inwestycje sportowe i sprzęt. Suma z dotacji państwowych i społecznych na inwestycje sportowe wynosi 4 miliardy zł. Prócz obiektów zaplanowanych przez GUKF odbudowywane i rozbudowywane będą przede wszystkim istniejące już obiekty. W małych miasteczkach nastąpi ścisła współpraca w akcji budowy obiektów sportowych między komórkami sportu związkowego a Ludowymi Zespołami Sportowymi. Mówca podkreślił olbrzymią rolę prac systemem gospodarczym.

Na sprzęt sportowy przeznaczona jest w budżecie suma 549 miln. zł. Koła sportowe otrzymają sprzęt wartości 218 miln. zł. Opracowany jest szczegółowy plan zaopatrzenia we wszystkich gałęziach sportu. W roku 1950 zaopatrzone będą wszystkie związkowe kluby sportowe.

Na zakończenie obrad, uzupełniających wyjaśnień udzielił sekretarz generalny Dołowy po czym zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Uznając i podziwiając osiągnięcia radzieckich związków zawodowych w dziedzinie wychowania fizycznego i w sporcie wyczynowym, świadomi jesteśmy, że źródłem tych osiągnięć jest zwycięstwo Rewolucji Październikowej i stworzony wysiłkiem narodów radzieckich ustrój socjalistyczny. Wzorując się na sporcie radzieckim, tworzymy nowe warunki umasowienia i rozwoju kultury fizycznej w Polsce Ludowej.

Przesyłając w dniach rocznicy Rewolucji Październikowej wszystkim sportowcom Związku Radzieckiego gorące braterskie pozdrowienia, życzymy dalszych wielkich osiągnięć i sukcesów w pracy sportowej i służbie budownictwa komunizmu".

Kolarstwo frontem do młodzieży

WARSZAWA. (tel.) — W sobotę i niedzielę obradowali w Warszawie działacze kolarscy zebrani przez PZKol. na ogólnopolskiej konferencji przedstawicieli zarządów okręgów.

Po sprawozdaniach z pracy okręgów prezes Gołębiowski omówił działalność Zarządu PZKol. Po referatach sportowych i turystycznym nawiązała się żywa dyskusja na temat planowania pracy w przyszłym sezonie.

Szczegółowe omówienie sytuacji kolarstwa polskiego w oparciu o materiały dostarczone podczas konferencji, podamy w czwartkowym numerze, dzisiaj ograniczamy się do informacji z terenu obrad.

W sprawozdaniach, referatach i dyskusji najczęściej słyszało się skargi na brak sprzętu wyścigowego, torów kolarskich oraz odpowiedniej ilości działaczy.

Nowym głównym założeniem pracy związku na przyszłość jest zwrócenie się „frontem do młodzieży", która na swych rowerach turystycznych żywiołowo garnie się do kolarstwa. Tą młodzież związek otoczy szczególną opieką, bo w niej widzi przyszłość naszego kolarstwa wyczynowego i zrobi wszystko, by najlepszym wśród niej dostarczyć nowoczesny sprzęt wyścigowy.

Duży nacisk w przyszłym roku położy związek na propagandę turystyki rowerowej i otoczy opieką kolarzy użytkowników, dla których rower jest środkiem komunikacyjnym.

Mamy nadzieję, że wynikami konferencji działaczy kolarskich zainteresuje się nie tylko GUKF, którego przedstawiciel brał udział w obradach, ale również „Motozbyt" i Zjednoczenie Przemysłu Rowerowego.

Mistrzostwa Śląska
w tenisie stołowym

KATOWICE. W sobotę odbyła się druga runda mistrzostw Śląska w tenisie stołowym.

WŁÓKNIARZ PRUDNIK — UNIA RUCH CHORZÓW 1:8. Punkty zdobyli: Otręba i Kozak po 3, Pluta 2; dla gospodarzy Święch.

STAL PIAST GLIWICE — GÓRNIK ŚWIĘTOCHŁOWICE 5:4. Niespodziewane zwycięstwo gospodarzy. Punkty zdobyli: Metzger 3 i Jezierski 2; dla Górnika Furman i Widera po 2.

STAL SIEMIANOWICE — STAL SOSNOWIEC 9:0. Punkty: Kawczyk, Piechaczek i Robok po 3.

STAL MIKOŁÓW — STAL BATORY CHORZÓW 5:4. Punkty dla zwycięzców: Nieroba 3 oraz Wojtyczka i Siebior po 1.

KOLEJARZ GLIWICE — OGNIWO PIAST CIESZYN 4:5. Niespodziewane zwycięstwo gości. Punkty uzyskali oni przez Szymika i Brenera po 2 oraz Babińskiego 1.

Stal Siemianowice	2	2	[illegible]
Unia Ruch Chorzów	[illegible]	2	13:5
Stal Piast Gliwice	[illegible]	2	10:8
Stal Batory Chorzów	2	1	12:6
Stal Mikołów	2	[illegible]	9:9
Ogniwo Piast Cieszyn	2	[illegible]	5:13
[illegible]	[illegible]	[illegible]	8:10
Górnik Świętochłowice	[illegible]	[illegible]	4:5
Włókniarz Prudnik	2	[illegible]	2:16
Stal Sosnowiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]

PERNIK II KATOWICE 4:5. Punkty zdobyli dla Kopernika: Kempa i Hołeczek po 2 i Zabłocki 1.

TPD KATOWICE — GIMN. PRZEM. NOWY BYTOM 6:3. Punkty: Ludwik 3, Nelczarski 2 i Tomczykiewicz 1. dla pokonanych: Szmidt 2 i Dzida 1.

SZKOŁA BUDOWL. BYTOM — GIMN. TARN. GÓRY 9:0. Punkty: Wilk, Sprężyna i Slipczok po 3

STASZIC SOSNOWIEC — GIMN. PRZEM. CHORZÓW 8:1. Punkty zdobyli. Osiński i Hamerlak po 3 i Halabiński 2.

GIMN. PRZEM. CHORZÓW — TPD. BYTOM 6:3.

* * *

ANGLIA — CSR 5:4 W TENISIE STOŁOWYM

PRAGA. (tel.) W Hradec Kralovym odbył się międzypaństwowy mecz tenisa stołowego, w którym Anglia pokonała Czechosłowację 5:4.

[illegible] Kamenicky — Craigie 2:0, Moudry — Miller 1:2, Ostravicky — Miller 2:0, Knižova — Crosby 2:0, Vlesnerova — Rowe 1:2. Gry podwójne: Andreadis, [illegible] (było to decydujące spotkanie przy stanie meczu 4:4), Kotatkova, Furstova — [illegible]

SZTOKHOLM. W Norrkoeping odbył się drugi z kolei międzynarodowy turniej tenisa stołowego z udziałem zawodników angielskich francuskich amerykańskich i szwedzkich.

Sensacją turnieju była porażka mistrza świata Leacha (Anglia), który przegrał w półfinale z Francuzem Landskoy'em 0:2. W finale Landskoy pokonał swojego rodaka Haguenaue-[illegible]

Uczniowie
przy stole ping-pongowym

KATOWICE. W rozgrywkach o mistrzostwo Śląska Szkół Średnich w tenisie stołowym:

GIMN. ZABRZE — KOPERNIK KATOWICE 1:8. Zwycięzcy uzyskali punkty: Wilowski i Sensmęski po 3 i Cieszewski 2. Dla pokonanych Waretka.

TECHNIK II KATOWICE — KO-



— Czy naprawdę nie masz lepszej pory do golenia, tylko podczas treningu?

(Svobodne Slovo)

Bieg na przełaj w Bielsku
im. J. Nojego

BIELSKO (Tel.) Doroczny bieg na przełaj im. śp. Józefa Nojego zorganizowany w Bielsku przez ZKS Kolejarz zgromadził na starcie 25 zawodników z Krakowa Lublina, Świdnicy; Bielska; Białej Katowic.

KOBIETY Dystans 800 m — 1) Piwowarówna (Stal Katowice) 3.12 8 min.; 2) Jakubiec (Kolejarz Bielsko) 3.14 2; 3) Poźpiechówna (Kol. Bielsko) [illegible]

JUNIORZY. Dystans 2.000 m — 1) Werbliński (Kolejarz Bielsko) 6.57.2; 2) Szkaradnik (Kol. Bielsko) 6.59.0; 3) Lendzik (Stal Świętochłowice) 7 01.2.

SENIORZY. Dystans około 4.500 m: 1) Kramek (Gwardia Lublin) 15.31.2; 2) Oleśiński (Stal Katowice) 15.51.4, 3) Jurzak (Kol. Bielsko) 16.01.0; 4) Rusin (Kol Bielsko) 16.19.4; 5) Jano (Kol. Bielsko) 16.23.2; 6) Zając (Gwardia Kraków) 16.25 0; 7) Kowalski (Gwardia Lublin).

KATOWICE. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie przypomina, że we wtorek, 8 bm., o godz. 19, w sali G. Instyt. Paliw Nat., Stawowa 19, odbędzie się odczyt p. t. „850 km na nartach po lodach Spitzbergen", urozmaicony przeźroczami.

Liga Koszykowa

AZS Warszawa	1	1	46:14
Spójnia Gdańsk	1	1	36:19
Gwardia Kraków	1	1	34:19
Warta Poznań	1	1	46:44
Cracovia	1	1	42:41
ŁKS Włókniarz	1	1	69:68
Spójnia Łódź	1	0	68:69
Stal Świętochłowice	1	0	41:42
Kolejarz Poznań	1	0	44:46
AZS Kraków	1	0	19:34
Kolejarz Toruń	1	0	19:36
Ostrovia	1	0	14:46

Stal Świętochłowice — Ogniwo Cracovia 41:42 (13:13). Młodzi zawodnicy Cracovii mimo licznych błędów taktycznych zaprezentowali się na tle rutynowanej Stali (dawniej Zgody) bardzo dobrze. Spotkanie miało przebieg dramatyczny; prowadzenie zmieniło się zaledwie jednym punktem, a Cracovia uzyskała zwycięstwo dopiero po 5-cio minutowej dogrywce. Zdobywcami koszy byli: dla Cracovii — Łudzik 15, Pacuła 8, Ciesielski J. 7 Krupa A. 5, Ciesielski, Więcek i Korcała po 2 Bętkowski 1; dla Stali — Wozimko 11, Günter 10, Wrzesiński i Skawiński po 5, Krawczyk 6, Andrzejewski, Kostrusiak 2. Sędziowali: Twardo i Chmach.

KOLEJARZ POZNAŃ — WARTA POZNAŃ 44:46 (18:29). Zeszłoroczny mistrz Polski Kolejarz w pierwszym tegorocznym spotkaniu uległ Warcie. Spotkanie stało na bardzo wysokim poziomie, przy czym decydujący kosz padł na dwadzieścia sekund przed końcem gry. Strzelcami koszy byli: Grzechowiak 12; Kasprzak i Finglewski po 8, Kolaśniewski 7; Jarczyński 4; Łój 3; Bajer 2, dla Warty — Dylewicz 15, Rett i Wybierski po 12; Karelus 4; Szymura II 2; Osiecki 1.

SPÓJNIA GDAŃSK — KOLEJARZ TORUŃ 36:19 (21:9). Jak na początek sezonu drużyny wykazały dobry poziom, przy czym Kolejarz górował lepszą kondycją przy dużych brakach technicznych. Strzelcami koszy byli: Markowski I 13; Tyszkiewicz 6, Wójtowicz 4; Wężyk 4; Lelonkiewicz 3, Markowski II 2; Tyszewski 2; Rudelski 2; dla Kolejarza Stefanowicz 8; Frankiewicz 4, Betlejemski 3; Karczewski 2; Igliński 2.

ŁKS WŁÓKNIARZ — SPÓJNIA ŁÓDŹ 69:68 (39:24). Na 10 sekund przed zakończeniem na skutek 4 przekroczeń schodzą z boiska Pawlak; Moliński i Szor. Z tą chwilą Włókniarz wykazuje przewagę i zdobywa zwycięski punkt.

AZS WARSZAWA — OSTROVIA 46:14 (21:2).

GWARDIA KRAKÓW — AZS KRAKÓW 34:19 (11:18). Punkty zdobyli: Dąbrowski 14; Arlet 9; Wójcik 4; Mikułowski 3, Migcka i Tobiś po 2. dla pokonanych Grojecki i Kozdrój po 6; Litwin 4, Nizia 2 i Obuchowicz 1.

ZGODA I B ŚWIĘTOCHŁOWICE — — AZS KATOWICE 30:28 (10:11). AZS zagrał przez cały mecz w piątkę, toteż uległ nieznacznie rezerwie Zgody. Bramki dla Zgody zdobyli: Wozimko i Konieczny po 13, Andrzejewski i Kściuczyk po 2; dla pokonanych — Niestrój 10 Foksiński 7, Pstrangrecki i Piasecki po 4 oraz Halke 3.

STAL I B ŚWIĘTOCHŁOWICE — ZWIĄZKOWIEC KATOWICE 68:19 (21:8). Koncertowa gra ataku Zgody, dla której kosze zdobyli: Konieczny 26; Dreszer 16; Andrzejewski 13; Kściuczyk 10, Nagórski II 8; dla pokonanych — Kozłowski 10; Jarecki 4, Mikleszewski 3 oraz Kosterski I 2.

KOLEJARZ TARNOWSKIE GÓRY — SPÓJNIA KATOWICE 33:21 (7:8). Bramki dla Kolejarza zdobyli: Kurda 15, Kostrzewa 5, Zawadzki i Bażyński po 4; Kamionka 3 oraz Bahr 2; dla pokonanych Wegner 11; Małolepszy 4; Macioszek 3; Garus, Piechowicz 1.

Koszykówka
na Śląsku

Stal Ib Świętochł.	2	4	98:47
Kolejarz Tarn. Góry	1	2	33:21
Spójnia Katowice	2	2	62:41
AZS Katowice	1	0	28:30
Związkowiec Katowice	2	0	27:109
Włókniarz Sosnowiec	—	—	—

KATOWICE. W ub. niedzielę rozpoczęły się na Śląsku mistrzostwa klasy A w koszykówce męskiej. Do mistrzostw zgłosiło swój udział 6 drużyn: Włókniarz Sosnowiec, Spójnia Katowice, Związkowiec; Kolejarz Tarnowskie Góry oraz rezerwy katowickiego AZS i świętochłowickiej Zgody.

SPÓJNIA KATOWICE — ZWIĄZKOWIEC KATOWICE 41:8 (19:4). Koncertowa gra ataku Spójni, dla której bramki zdobyli: Weger 16, Piechowicz 10 Małolepszy 6, Garus 5, Jokiel 4; dla pokonanych — Kosterski I 4, Mitler i Kosterski II po 2.

Szczypiorniak

W ub. niedzielę zakończone zostały rozgrywki pierwszej rundy Ligi szczypiorniaka. Rozegrano dwa zaległe spotkania w grupie południowej w których uzyskano wyniki:

AZS KATOWICE — STAL KATOWICE 10:8 (5:4). Bramki strzelili: dla zwycięzców — Garncarz 2; Kołdonek 2, Haufe 2 i Foksiński 4; dla pokonanych — Gwóźdź 4, Piechowicz 2 Piechula 1, Pajączek 1. Sędziował Muszyński z Poznania.

SPÓJNIA KATOWICE — UNIA KROWODRZA KRAKÓW 7:5 (3:4). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Tomecki 3. Małolepszy 2 Horaś 2; dla pokonanych — Kusiak 2; Paluch 2; Folda 1.

AKS Budowlani	5	10	61:22
Cracovia	5	6	40:32
Spójnia Katowice	5	6	27:25
Unia Krowodrza Kr.	5	4	23:38
AZS Katowice	5	4	39:52
Stal Katowice	5	0	28:49

TARNOWSKIE GÓRY. Mecz szczypiorniaka pomiędzy reprezentacjami Zrzeszeń Kolejarz — Spójnia przyniósł zwycięstwo kolejarzom 12:3 (5:2). Bramki dla nich zdobyli: Pasoń 6; Helfeuer 3; Kulig 2 i Krupierz 1; dla pokonanych wszystkie 3 Tomecki.

Zawody kobiet w siedmioosobowym meczu szczypiorniaka pomiędzy tymi samymi zrzeszeniami przyniosły zwycięstwo Spójni 4:2 (2:1). Bramki uzyskały: Dobryniak 2; Parzeniak i Skaczyk po 1; dla pokonanych — Kanecka i Lencikówna.

O PODNIESIENIE KULTURY FIZYCZNEJ NA WSI KRAKOWSKIEJ

KRAKÓW. Na posiedzeniu Wojew. Rady Sportu Wiejskiego, po obszernym referacie o roli kultury fizycznej na odcinku wiejskim omówiono niedociągnięcia w pracy nad upowszechnieniem kultury fizycznej na wsi. Zgodnie z wytycznymi uchwały BP KC PZPR postanowiono dołożyć wszelkich starań, by przyspieszyć tempo pozytywnych rezultatów na polu upowszechnienia i podniesienia kultury fizycznej na wsi.

W tym celu postanowiono: zreorganizować powiatowe i gminne Rady Sportu Wiejskiego, zacieśnić współpracę z innymi organizacjami a przede wszystkim z SP i ZMP, powiązać ściśle prace LZS-ów ze świetlicami, pogłębić akcje współpracy sportowców miast ze wsią oraz zwołać wspólną naradę wojewódzką aktywów sportowych: ZMP, ZSCh i SP. Równocześnie powiększono Wojewódzką Radę Sportu Wiejskiego do liczby 15 członków z tym, że każdy z nich obejmie opiekę nad jednym z powiatów.

Na czele Zarządu WRSW stanął ob. St. Kozioł (ZSCh), wiceprzewodniczącymi zaś zostali: ob. Rzymek (ZMP) oraz por. Czerny (SP).

Ze sportu motocyklowego

zawody w Krakowie i Wrocławiu

KRAKÓW (Tel.) Jedyne w tym roku zawody żużlowe w Krakowie nie zawiodły publiczności, która miała możność zobaczyć po raz pierwszy naszych czołowych zawodników na specjalnych maszynach żużlowych „Excelsior" i „Java". Niestety wśród startujących zabrakło Smoczyka, Zenderowskiego i kilku innych, którzy startowali we Wrocławiu.

W ogólnej punktacji zwyciężył Suchecki PKM Warszawa uzyskując 13 pkt. Na dalszych miejscach uplasowali się Kołeczek Ogniwo Łódź 11; Andrzejewski Budowlani Rybnik 11; Chlebicz CKM 10, Draga Budowlani Rybnik 9; Dziura Budowlani Rybnik 6 pkt.

W czasie zawodów padły 3 nowe rekordy toru. Jeden uzyskał Suchecki; uzyskując czas na 4 okrążenia 1.31.44 (stary rekord Jankowskiego 1.49.6). Następnie Kołeczek pobił rekord Sucheckiego wynikiem 1.26.4 a później 125.3. Wyniki: Bieg I — 1) Suchecki 1.31.00; 2) Kołeczek. Bieg II — 1) Dziura 1.32.7, 2) Draga. Bieg III — 1) Andrzejewski 1.31.4; 2) Chlebicz. Bieg IV — 1) Kołeczek 1.26.4; 2) Andrzejewski. Bieg V — Kołeczek 1.25.3, 2) Suchecki. Bieg VI — 1) Suchecki 1.29.5; 2) Chlebicz. Bieg VII — 1) Draga 1.30.8, 2) Chlebicz.

W konkurencji maszyn sportowych startowało 14 zawodników. W kategorii do 250 ccm zwyciężył Gracjalny (Górnik Czeladź) 2.07.5. W kategorii maszyn cięższych finał wygrał Herman (Górnik Czeladź) w 1.54.4; 2) Frankowski (Ogniwo Kraków), 1.56.6. Organizacja sprawna. Widzów ponad 5.000.

WROCŁAW. (tel) Wyścig żużlowy o puchar prezydenta Wrocławia „Kryterium Asów" zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Olejniczaka, który zdobył 12 punktów, rehabilitując się tym samym za ostatnie niepowodzenia. Na dalszych miejscach uplasowali się Kapała (Kolejarz Rawicz), Rataj (Stal Ostrów) — po 10 p., Woźniak 8 p., Zenderowski 7½ p., Cieślawski 7 p., Szpitalniak 6½ p., Filipczak i Fiałkowski po 2 p.

Wyniki poszczególnych biegów: I: 1) Olejniczak 1:39,5, 2) Cieślawski; II: 1) Woźniak 1:42,6, 2) Zenderowski i Szpitalnik; III: 1) Kapała 1:39, 6, 2) Rataj; IV: 1) Olejniczak 1:37,8, 2) Rataj; V: 1) Kapała 1:40,6, 2) Cieślawski; VI: 1) Rataj 1:40,1, 2) Wiśnia; VII: 1) Olejniczak 2:06,1, 2) Szpitalnik (w biegu tym zawodnicy przejechali 5 okrążeń zamiast 4, stąd gorsze czasy); VIII: 1) Zenderowski 1;35,8, 2) Kapała; IX: 1) Olejniczak 1:38,8, 2) Kapała; X: 1) Rataj 1:39,9, 2) Szpitalniak; XI: 1) Zenderowski 1:34,9, 2) Cieślawski; XII: 1) Woźniak 1:40,2.

Wzdłuż i wszerz Śląska

KATOWICE. Z okazji Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz dla upamiętnienia 32 rocznicy Rewolucji Październikowej, Śląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej zorganizował w ub. sobotę w sali kina Casino akademię dla sportowców.

Zebranych powitał wicedyrektor WUKF Ciesielski, a referat o sporcie radzieckim wygłosił ob. Pajdak. W części artystycznj wystąpili członkowie zespołu Domu Kultury Zw. Zaw. w Katowicach. Następnie odbył się pokaz filmu radzieckiego — „Goal", który spotkał się z serdecznym przyjęciem młodzieży.

× Zawody mistrzowskie klasy A Stal Nowy Bytom — Górnik Wirek zostały zweryfikowane jako walkower na korzyść Stali, gdyż w Górniku grał nieuprawniony do gry zawodnik.

× Spójnia Tychy zremisowała w meczu mistrzowskim z Unią Wyry 1:1 jednak Śl. OZPN zweryfikował te zawody na korzyść Spójni z powodu udziału w Wyrach zdyskwalifikowanego gracza.

× Pierwsze boje o drużynowe mistrzostwo Śląska w zapasach odbędą się 13 listopada.

× W meczu towarzyskim pięściarze Gwardii Racibórz pokonali Górnika Radzionków 10:4.

× Przy klubie sportowym Orzeł Wełnowiec powstała sekcja zapaśnicza. Kierować nią będzie b. wicemistrz Polski, Maruszewski.

× Znany szczypiornista Rozpendowski (Spójnia) otrzymał z macierzystego klubu zwolnienie i podpisał deklarację przystąpienia do AZS Katowice.

× Przewidziane terminarzem rozgrywki mistrzowskie klasy A w koszykówce męskiej Włókniarz Sosnowiec — Spójnia Katowice oraz Kolejarz Tarnowskie Góry — AZS Katowice zostały przełożone na 20 listopada.

× Śląski OZPN odrzucił protest Górnika Makoszowy odnośnie meczu ze Stalą Łagiewniki (2:2); nie dopatrywując się naruszenia przepisów przez sędziego.

× WG i D wyznaczył termin spotkania klasy C grupy IV Czarni Czarny Las — Brynica Przełajka.

× Sekcja piłkarska Stali Tarnowskie Góry poszukuje przeciwników na wyjazdowe spotkania.

Odpowiedzi redakcji

WARSZAWIAK. Rekordy, o które Panu chodzi przedstawiają się następująco: **Finlandia** — młot 58,67 Veinila (r. 1939), trójskok 15,62 Ilovaara (1937), 400 m pł. 52,2 Storskrubb (1947), w dal 751 — Tolamo (1934), dysk 51,77 Kotkas (1939). **USA** — młot 57,77 Ryan (1913). **Francja** — 100 m 10,5 Valmy i Bailley, 400 m 47,6 Boisset, kula 15,54 Duhourt. **Jugosławia** — kula 15,35 Sarcevicz (1949. **Niemcy** — wzwyż 201 Nocke, trójskok 15,28 Kotratschek, tyczka 416 Gloetzner, 110 m pł. 14,5 Wegener. **Holandia** — trójskok 15,48 Peters. **Węgry** — wzwyż 196 Bodosy, trójskok 14,89 Szirmai, 110 m pł. 14,8 Kovacs. **Anglia** — 400 m pł. 52,2 Burghley, wzwyż Peterson 201. **Włochy** — oszczep 69,03 Matteuci (1946), 400 m pł. 52,4 Faccelli, 10-bój 6348 pkt. Vecchinti. **Szwecja** — wzwyż 201 Lindencrantz. Estończyk Issak w rzucie oszczepem 71,35 m. Dalsze wyniki podamy po sprawdzeniu.

WŁADYSŁAW ŁAZ, CZĘSTOCHOWA. Najlepiej zwrócić się do Agencji Ilustracyjnej „API". Warszawa Marszałkowska 3/5 II p.

WYKRĘT JÓZEF, PORĄBKA. Adres KS Gwardii (dawniej Wisły): Kraków, ul. Retoryka 1.

MACIEJ BOSSAK, WARSZAWA. Niestety zdjęcia olimpijskie mamy tylko do własnej reprodukcji i nie możemy ich sprzedawać.

STAŁY CZYTELNIK ZE SKARŻYSKA. Po zdjęcia z „Tour de Pologne" najlepiej zwrócić się do Agencji Czytelnika API. Adres podaliśmy wyżej. Zdjęcia z Kielc może mieć znany fotoreporter krakowski Węglowski, Kraków, Dziennik Polski, ul. Wielopole. Album ze zdjęciami nie wyszedł. Album poświęcony wyścigowi na Śląsku, o którym pisaliśmy, został wydrukowany zaledwie w ilości 300 egzemplarzy. Otrzymali go tylko zawodnicy, sędziowie, dziennikarze uczestniczący w wyścigu oraz zagraniczni członkowie ekip technicznych. Nie był sprzedawany. Mistrzostwa szachowe świata odbywają się.



Stołeczny Urząd Kultury Fizycznej zorganizował poranek sportowy, na którym m. in. odbyły się pokazy walki na bagnety.
Fot. Małek — API



Drużyny: bokserska i siatkówki Międzyszkolnego KS „Beskid" w Nowym Sączu. Opis ruchu sportowego wśród młodzieży szkolnej Nowego Sącza przyniesiemy w jednym z najbliższych numerów, w dziale „Szkoła ma głos".



Leader II grupy klasy A w piłkarstwie Opolszczyzny, Budowlani z Opola.



DROGA DO REKORDU

Opowiadanie o Emilu Zatopku

Po pierwszym sukcesie, jakim było drugie miejsce w biegu na 1500 m o „Srebrny wieniec" „Lidovych Novin" w Brnie, na dworcu w Zlinie nikt na Zatopka nie czekał. Sam Emil też nie przywiązywał większej wagi do brneńskiego wyniku. Pierwszy życiowy start na bieżni, nie wpłynął nań budująco. Wprawdzie natychmiast po biegu jeden z przedstawicieli morawskiej Slavii, zaproponował mu podpisanie karty zawodniczej do tego klubu, ale z Zatopkiem nie była sprawa łatwa. Był przekonany, że 1500 m to dystans dla niego za długi i że udział w zawodach brneńskich był jego pierwszym i ostatnim startem.

Po powrocie do Zlina, praca szła normalnym i zn gorączkowym torem. Oczywiście praca w zakładach Baty, a nie praca sportowa. Ta ostatnia przestała zupełnie przyszłego mistrza świata na długie dystanse interesować. Był przeświadczony, iż nie ma za grosz talentu do sportu wymagającego wielkiej wytrzymałości fizycznej. Pochłonęło go laboratorium chemiczne. Chemia stała się dla niego w owym czasie rzeczą najbardziej interesującą. Przede wszystkim pasjonowały go doświadczenia inż. Ledera pracującego nad produkcją celofanu i sztucznego jedwabiu. Trzeba stale pamiętać, że był to okres okupacji hitlerowskiej i wojny. Ludzie nie byli pewni ani dnia ani godziny. Więc i praca w laboratorium nie była też specjalnie wesoła. We wszystkich zakładach Baty musiała być dokładna, nie tolerowano — niedociągnięć czy pomyłek. Najbardziej poganiano młodymi chłopcami. Byli pod stałym dozorem. Niemcy uważali — zresztą nie bez słuszności —, że młodzi chłopcy zdolni są do stałych drobnych sabotaży, opóźniających produkcję i obniżających jej wartość.

Emil Zatopek był tak w fabryce, jak i w szkole i internacie, chłopcem bardzo koleżeńskim. Cieszył się sympatią wszystkich kolegów. Pewnego dnia towarzysz jego pracy, Vinnik, rozbił w laboratorium 3 termometry. Trząsł się ze strachu. U Baty w owym okresie takie rzeczy nie uchodziły płazem, nie mogły być poczytane za zwykły przypadek. Trzy termometry! Większego nieszczęścia nie mógł sobie biedny Vinnik wyobrazić w tej chwili. Ale zjawił się Zatopek: „Nie łam sobie tym głowy — oświadczył mu — ja powiem, że dwa termometry ja rozbiłem. Powiem, że przypadkiem, a że pierwszy raz, więc mi chyba nic nie zrobią."

W ten sposób Vinnik wyszedł cało z opresji.

Nic też dziwnego, że Zatopek miał w szkole i w pracy wielu serdecznych przyjaciół. A że był przy tym chłopcem wesołym i łączył w sobie szereg innych towarzyskich zalet, cieszył się ogólną sympatią.

Na 1 maja 1941 r. zapowiedziano w Zlinie bieg sztafetowy. Szkoła przemysłowa, do której Emil uczęszczał, wystawiała cztery drużyny. W drużynie chemików mieli biec Pasek i Mares. Na trzeciego werbowano Emila. Obaj codziennie wieczorem namawiali go na przedaje. Po wielu namowach Zatopek zgodził się na start. Zgoda ta nie była wyrazem zamiłowania do sportu ile dowodem sympatii dla kolegów, którzy głowili się o odpowiedniego partnera. Wprawdzie Emil nie uważał się za takiego i nie miał wiary we własne sportowe siły, ale czegóż nie robi się dla kolegów. Sztafeta zajęła pierwsze miejsce. Nie mała była w tym zasługa Zatopka. Nie przywiązywał on jednak do sukcesu żadnej wagi. Był zadowolony, iż pomógł kolegom do zwycięstwa. Na dalsze namowy na poważne zajęcie się sportem odpowiadał: „Muszę się najpierw czegoś w życiu nauczyć. Ze sportu przecież nie będę żył!" Długo trwały nalegania kolegów, zanim Emil zgodził się wraz z nimi chodzić od czasu do czasu na treningi.

Cóż to jednak były za treningi. Grupa chłopców nie wiedziała co to jest rozgrzewka, nie wiedziała jakie stosować ćwiczenia pomocnicze, nie wiedziała co to jest styl. Na szczęście kiedy późną wiosną przeniosła się na boisko, pilnie trenował tu Sale, zawodnik utalentowany a przy tym wcale doświadczony. A poza tym jeszcze inny biegacz Nemec, którego dziś w CSR nikt już nie pamięta, gdyż do większych wyników nie doszedł. Nemec znał się na sporcie daleko więcej, niż grupa batowskich uczniów. Zatopek formalnie należał do Baty, ale z klubu tego nikt się jego treningiem nie interesował. Emil nie bardzo się tym przejmował. Trenował z kim się dało. Kto wie czy właśnie nie dało mu to najlepszych podstaw pod przyszłe sukcesy. Najczęściej jego partnerem był wspomniany Nemec. Miał on zawsze przepisany trening, sam go pilnie wykonywał i Emilowi aplikował podobny. Po treningu kazał się mu ubrać, sam czynił to samo i opuszczał boisko. Zatopek zostawał, aby jeszcze popatrzeć na zaprawę innych sportowców. Zwykle przychodził wtedy na boisko Sale.

— Emil, może trochę pobiegasz ze mną — zwracał się do Zatopka. — W dwójkę przyjemniej się trenuje. Dobrze ci zrobi! No, rozbierz się.

Zatopek nie przyznał się, że pół godziny temu skończył trening z Nemcem. Rozebrał się i ćwiczył ponownie. Po rozgrzewce Sale kazał mu biegać 6 razy po 200 m sprintu na trzy czwarte gazu, przeplatane truchcikiem, potem jeszcze coś wymyślił: dwa albo trzy okrążenia całkiem wolno, a czasem dwa lub trzy razy po 400 m sprintu przeplatanego na odmianę 400-metrowym spacerem biegowym.

Najbardziej jednak podobało się Zatopkowi to co zwykle na boisku było po treningu: chłopcy siadali na trybunie lub w szatni, a jeden ze starszych zawodników opowiadał o wielkich imprezach lekkoatletycznych przed wojną, o mistrzostwach CSR, o Olimpiadzie i zachęcał, że trzeba pilnie trenować, by po wojnie, którą Niemcy przegrają. Czechosłowacy potrafili na boiskach i bieżniach walczyć jak równi z równymi. Najwierniejszym słuchaczem tych pogadanek był Zatopek. Jednego dnia zaprosił go do swego domu Sale i pokazał mu wycinki z prasy, fotografie, albumy sławnych biegaczy: Nurmiego, Lehtinena, Iso Hollo, Kusocińskiego, Znamenskiego, Lanziego, Lovelocka i innych. Zatopek oglądał je z dużym zainteresowaniem i w pewnym momencie posmutniał: „Że mnie nigdy nie będzie sławny lekkoatleta — rozumował. — Ale nie szkodzi. Grunt, że trochę pobiegam i że przewietrzę płuca." Zatopek nie wiedział wtedy że nigdy nie jest daleko sportowej sławy, ten kto pilnie trenuje.

Od tego dnia stał się wierniejszym towarzyszem treningów Nemca i Sale. I tak jak w opisanym wypadku, na jednym treningu wykonywał zawsze pracę dwóch, albo i trzech zawodników. Nemec polubił Zatopka; wiedział on, że biegacz musi się dobrze odżywiać a w internacie nie ma pod tym względem rozkoszy, często zapraszał go do swego domu na posiłek, a w miarę jak przyszły mistrz więcej trenował, apetyt miał coraz lepszy.

W roku 1941 wystąpił Zatopek jeszcze raz na 1500 m. Od dra Kucery, Nemca i Sale wiedział już o biegach dość dużo. Poznał pierwsze zasady taktyki. Nie biegał daleko od bandy, nie mijał na wirażach, umiał regulować tempo. W lokalnej konkurencji zwyciężył dość łatwo. Uzyskał wówczas czas 4:20,3 min. Lepiej więc niż za pierwszym startem na tym dystansie w Brnie. Koledzy sportowi Emila sądzili teraz, że został on dla lekkiej atletyki definitywnie pozyskany. Mylili się. Zatopek nadal nie wierzył w swoje możliwości. Trenował, gdyż polubił sport, ulegał namowom kolegów, tłumaczył sobie, że jest rzeczą słuszną przewietrzyć płuca po ciężkiej pracy w laboratorium i w szkole.

Nadchodziła zima. Emil ukończył szkołę „młodych" i stał się chemikiem w laboratorium Baty. Awans ucieszył go, ale znowu zapomniał o sporcie.

(D. c. n.)

Doniosła akcja Ministerstwa Komunikacji

Kurs przeszkolenia zawodowego w turystyce

Biuro Turystyki Ministerstwa Komunikacji organizuje od 15 listopada do 7 grudnia, kurs przeszkolenia zawodowego w dziedzinie turystyki. Kurs przeznaczony jest dla pracowników Dyrekcji Generalnej Kolei Państwowych, Dyrekcji Okręgowych KP, Urzędów Wojewódzkich, Kuratoriów Szkolnych, Okręgowych Rad Związków Zawodowych, Związków Samopomocy Chłopskiej, Funduszu Wczasów Pracowniczych. Związku Młodzieży Polskiej, Orbisu i szeregu innych. Program kursu przewiduje 120 godzin wykładów i 100 godzin zajęć praktycznych, jak ćwiczenia w czytaniu map i planów, zwiedzanie ośrodków wczasowych, urządzeń turystycznych, zabytków, muzeów itp.

W programie wykładów znajdujemy m. in. takie tematy: „Definicja i podział turystyki", „Warunki rozwoju ruchu turystyczno-wczasowego". „Organizacja ruchu turystycznego w Polsce", „Problemy turystyki w ZSRR i krajach demokracji ludowej", „Historia turystyki", „Geografia turystyczna Polski", „Ideologia turystyki czynnej", „Wczasy, ich geneza i znaczenie", „Ośrodki wczasowe w Polsce", „Kultura ruchu turystycznego", „Planowanie w zakresie turystyki", „Ochrona przyrody, zabytków, swojszczyzny i jej znaczenie dla turystyki" oraz szereg innych.

Organizację tego rodzaju kursu należy powitać z największym uznaniem. Widać, że Ministerstwo Komunikacji, na którym spoczywa całość spraw turystycznych w kraju, docenia w pełni znaczenie fachowego podejścia do zagadnień turystycznych na wszystkich szczeblach. Ponieważ kurs jest przeznaczony dla pracowników wielu instytucji, zajmujących się turystyką, da on też niewątpliwie duże korzyści w zakresie koordynacji zadań turystycznych w kraju, co dotychczas nie zawsze się udawało.



[illegible]

Wczasy jesienno-zimowe w Polanicy

POLANICA — słusznie zwana perłą uzdrowisk dolnośląskich — przygotowana jest do przyjęcia wczasowiczów również w sezonie jesiennym i zimowym, który w latach ubiegłych rozpoczynał się z dniem pierwszego listopada i trwał do końca grudnia. W tej chwili przebywa w Polanicy około 1.000 wczasowiczów, którzy częściowo korzystają z zabiegów leczniczych, jako chorzy na serce, reumatyzm i nerwy, a pozostali wygodnie odpoczywają.

Znajdujemy się w biurze kierownika ośrodka Funduszu Wczasów Pracowniczych ob. Jana Maksymowicza, który ma już cały plan na najbliższy okres akcji wczasowej. W listopadzie i grudniu czynne będą w Polanicy następujące administracje domów wypoczynkowych:

„ŚLĄZACZKA" — przygotowana dla przyjęcia 235 osób, które znajdą wygodne pomieszczenia, w pięciu domach zaopatrzonych w centralne ogrzewania, bieżącą wodę—zimną i gorącą. Administracja „STORCZYKA" obejmuje 3 domy, w których może wygodnie zmieścić się 160 osób, jest tam centralne ogrzewanie a także bieżąca ciepła i zimna woda. Domy wypoczynkowe Storczyka przeznaczone są wyłącznie dla osób, korzystających z kuracji; pokoje są jednoosobowe i dwuosobowe, kilka trzyosobowych. Niewygodne krótkie leżanki, które stosowano w okresie lata ze względu na dużą frekwencję wczasowiczów, zastąpiono wygodnymi łóżkami z materacami. Jadłospis przystosowano w miarę możności do potrzeb osób, korzystających z kuracji. Posiłki są smaczne i obfite. Ciężko chorzy są obsługiwani w pokojach.

DAWNIEJ FWP „SYRENA", „ODBUDOWA", „GÓRNIK", „ISKRA" i „SZCZĘSNA" o łącznej pojemności 750 osób przygotowano dla osób, korzystających z odpoczynku. W większości są w nich pokoje dwuosobowe.

Kierownictwo ośrodka zaopatrzyło magazyny w dostateczną ilość produktów żywnościowych. Pomyślnie załatwiono sprawę opału dla wszystkich domów wypoczynkowych. Dla wygody wczasowiczów karty kuracyjne sprzedawane są na miejscu w administracjach domów wypoczynkowych, a Komisja Uzdrowiskowa obniżyła o 50 proc. taksę kuracyjną która obecnie wynosi: 25 złotych tygodniowo od pracownika, 250 złotych od członka rodziny pracownika i 500 złotych od osób niezatrudnionych w instytucjach państwowych lub społecznych. Taksa kuracyjna pobierana jest na utrzymanie parku zdrojowego na organizacje urządzeń kulturalnych i na [illegible] uzdrowisku.

Podkreślić należy, że Komisja Uzdrowiskowa w Polanicy już rozpoczęła pracę nad instalacją urządzeń radiotechnicznych przy pomocy których będą nadawane komunikaty uzdrowiska, aby wczasowicze i kuracjusze byli zorientowani w całokształcie życia uzdrowiskowego. Także w najbliższej przyszłości będzie zradiofonizowany ośrodek Funduszu Wczasów.

[illegible] Polanicy nie mogą się uskarżać na brak atrakcji!. Przed kilku dniami Polanicę odwiedził zespół jazzowy Karasińskiego dając piękny koncert w sali teatru zdrojowego. Przewidywany jest też w najbliższym czasie przyjazd innych zespołów artystycznych. Tempo rozwoju życia kulturalnego będzie się wzmagać, oczywista rzecz, w zależności [illegible] skie Towarzystwo Tatrzańskie organizuje pod kierownictwem fachowych przewodników wycieczki samochodami specjalnie przystosowanymi do przewozu osób na drogach górskich.

W domu wypoczynkowym „Odrodzenie" w centrum uzdrowiska znajduje się biblioteka, licząca 2.000 tomów które są wypożyczane bezpłatnie bez po-



[illegible]

[illegible]

Polak sędzią międzynarodowego spotkania

BUDAPESZT. 20 bm. odbędzie się w Budapeszcie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Szwecja — Węgry. Na podstawie porozumienia obu stron postanowiono zaprosić na arbitra tego meczu międzypaństwowego sędzię go polskiego — Rutkowskiego.

Poprzedni mecz między obu drużynami, rozegrany ostatnio w Sztokholmie, zakończył się wynikiem remisowym 2:2.

KRAKÓW W świetlicy Woj. Urzędu K. F. w Krakowie odbyło się uroczyste zakończenie pierwszego w Polsce kursu dla działaczy sportowych ZMP. Moment wręczenia zaświadczeń z ukończenia kursu dla 23 uczestników poprzedziły przemówienia delegata Zarządu Głównego ZMP ob. Rzeszota i dyr. WUKF płk. Kasprzyka.

Po części oficjalnej odbyło się zorganizowane przez kursistów — „Ognisko", na które złożyły się śpiewy chóralne, solowe, deklamacje i recytacje.

Decyzja sportowców Krakowa

KRAKÓW. Z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej KS Gwardia w Krakowie zorganizował uroczystą akademię, na której referat wygłosił kierownik wojewódzkiej szkoły partyjnej płk. Duda, omawiając osiągnięcia sportu radzieckiego. Referat przerywany był oklaskami na cześć przyjaźni polsko - radzieckiej oraz na cześć nieugiętego obrońcy pokoju, Generallissimusa Stalina.

Po przemówieniach wiceprezesa dr Orzelskiego oraz reprezentacyjnych piłkarzy Gwardii Legutki i Giergiela przyjęli zebrani, wśród niemilknących oklasków rezolucję, na mocy której członkowie klubu postanawiają w pracy swej wzorować się na klubie radzieckim „Dynamo", stać nieugięcie na straży ideałów demokratycznych i pokoju, walczyć z wszelkimi złymi przejawami w sporcie, dążyć do jego umasowienia oraz wstąpić gremialnie w szeregi członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 004) i 337-24, 355-82.
Wydawca: „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 3 Maja 12 — tel. centralny 309-73.
Prenumerata miesięczna w Katowicach z odbiorem na miejscu 80 zł — z odnoszeniem do domu 110 zł — z przesyłką pocztową 85 zł. P. K. O. Katowice III-4950 Biuro Prenumeraty: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73 [illegible]
Drukuje: Drukarnia Nr 9 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, telefon 309-73 (wewn. 08) i 308-01. R 020346